

DYREKTORZY SZKOŁY:

1. Jerzy Paszkowski 1961 – 1962
2. Seweryn Tur 1962 – 1965
3. Irena Maciuszonek 1965 – 1985
4. Włodzimierz Kos 1985 – 1991
5. Ignacja Buda 1991 – 2006
6. Magdalena Marciniak – od 1 IX 2006

WICEDYREKTORZY SZKOŁY:

1. Tadeusz Traczyk
2. Janina Balcerzak
3. Stefan Dębski
4. Henryka Głogowska
5. Ignacja Buda
6. Wojciech Tyrakowski
7. Anna Podeszwa
8. Anna Grodecka
9. Aleksandra Plesiak
10. Anna Pietrzak
11. Katarzyna Jaworska-Lisowska



50 LAT ZESPOŁU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 2 IM. MARII DĄBROWSKIEJ W SIERADZU



(Fot. p. prof. Adam Krynicki)

WYWIAD Z PANIĄ DYREKTOR MAGDALENĄ MARCINIĄK

„Kurier Zamkowy”: Pełni Pani funkcję dyrektora szósty rok. Czy nie tęskni Pani za swym poprzednim miejscem pracy?

Pani Dyrektor Magdalena Marciniak: Oczywiście, że nie. Każde miejsce pracy ma swoją specyfikę. Na dzień dzisiejszy mogę śmiało powiedzieć, że miałam dużo szczęścia w swoim życiu zawodowym. Od początku „rzucano mnie na tzw. głęboką wodę”, a jednocześnie dawano mi duży kredyt zaufania i sporą samodzielność. Dzięki temu zdobywam sukcesywnie kolejne doświadczenia i spotykam wielu ciekawych i mądrych ludzi. Wychodzę również z założenia, że nie można oglądać się za siebie, bo w życiu wszystko kiedyś się zaczyna i kiedyś się kończy.



„KZ”: Jaki jest Pani zdaniem bilans minionych pięciu lat?

M. M.: To intensywne, ciekawe, ale i trudne lata. Myślę jednak, że udało mi się stworzyć pozytywne relacje ze wszystkimi pracownikami szkoły, uczniami i ich rodzicami. Nasza szkoła nadal zajmuje ważne miejsce na mapie oświatowej naszego regionu. Absolwenci gimnazjów chętnie podejmują naukę w murach naszej szkoły. Poza tym duża część naszej bazy dydaktycznej została wyremontowana i zmodernizowana. Powstały nowe kierunki kształcenia. Tym samym sądzę, że osiągnęliśmy pozytywny wynik minionych pięciu lat.

„KZ”: W naszej szkole uczy się około 700 uczniów i pracuje ponad 60 nauczycieli. Czy łatwo jest zarządzać tak dużą szkołą?

M. M.: Na pewno nie jest to łatwe zadanie, ale w życiu nic nie jest proste. Dyrektor żadnej firmy nie ma łatwego życia. To on o wszystkim decyduje, ale i za wszystko odpowiada. I każdego dnia zmuszony jest podejmować nie zawsze popularne decyzje. Najważniejsze jednak jest w tym wszystkim to, by do końca pozostać człowiekiem.

„KZ”: Które wydarzenie z ostatnich lat najbardziej utkwiło Pani w pamięci?

M. M.: Szkoła to miejsce wiecznie żywe i nieprzewidywalne. Każdego dnia dużo się dzieje. Trudno jest mi wskazać to jedno najważniejsze wydarzenie. Chociaż wydarzeniem, które chyba na zawsze, bardzo głęboko zapadło mi w pamięci są jedyne w swoim rodzaju rekolekcje wielkopostne, które stworzył i organizował ksiądz Andrzej Ziemięskiewicz.

„KZ”: W szkole istnieje wiele kół zainteresowań, TWI „Zamkowa 15”, podejmowane są liczne inicjatywy. Czy jest pani z tego zadowolona? Czy jest to wystarczająca oferta zajęć pozalekcyjnych?

M. M.: W naszej szkole rzeczywiście dzieje się dużo. To naprawdę cieszy. Szczególnie kiedy możemy o tych wszystkich inicjatywach dowiedzieć się z lokalnych mediów czy usłyszeć od osób nie związanych na co dzień z nami. Jednakże trudno jest mi stwierdzić czy to wystarczy. To pytanie należy skierować do naszych uczniów. Ja mogę tylko powiedzieć – „Kochani, niech zapal Was nie opuszcza. Trzymajcie tak dalej”.

„KZ”: Jakie wartości są dla Pani najważniejsze?

M. M.: W moim rodzinnym domu panowały pewne żelazne zasady. Zawsze powtarzam, że miałam tzw. „przedwojenne wychowanie”. Ale dzięki przykładom wokół których dorastałam, najważniejszy w moim życiu był i jest drugi człowiek. Nie uznaję konfliktów między ludźmi, krzywdzenia się nawzajem i utrudniania życia tym, którzy żyją obok mnie.

„KZ”: Czy mam Pani jakieś nowe plany na przyszłość związane z naszą szkołą?

M. M.: Oczywiście, że mam. Chociaż nie o wszystkich chcę i mogę powiedzieć. Przed nami kolejna reforma edukacji. Od 2012 roku czekają nas spore zmiany związane z wejściem nowej podstawy programowej. Sporo jest w tej kwestii niewiadomych. Trudno więc mówić o konkretnych planach.

Nadal będziemy modyfikować naszą ofertę kształcenia, by nie stracić swej atrakcyjności na rynku edukacyjnym naszego regionu. I oczywiście dalsze prace remontowe – doposażenie pracowni, remont toalet, szatni, a przede wszystkim potrzebna jest natychmiast termomodernizacja budynku szkoły. Mam nadzieję, że mimo coraz liczniejszych trudności przy pomocy naszego organu prowadzącego, którym jest Starostwo Powiatowe w Sieradzu jakoś przez to przebrniemy.

„KZ”: Dziękujemy za rozmowę.

Z Panią Dyrektorem Magdaleną Marciniak rozmawiała
Patrycja Perka (4D)

TWÓRCY HISTORII SZKOŁY

„Zastanawiacie się (...) co jest w tej szkole takiego, że do niej powracam myślami (...) [ta] szkoła to nie tylko nauka i szare rzeczy, to kwiecista łąka dla duszy i (...) nieprzeciętni (...) niezapomniani ludzie...”[wspomina Absolwentka technikum z 2004 r.]

„...lata spędzone w Tej szkole były wspaniałym okresem w moim życiu. Tyle przyjaźni, wspomnień, doświadczeń oraz wiedzy nie znalazłbym nigdzie... [napisał Absolwent liceum profilowanego w 2005 r.]

W powyższych, pięknych i cennych słowach Naszych Absolwentów, zamieszczonych w szkolnym czasopiśmie „Dyskurs”, zawarta jest istota szkoły: przyjazna, wielostronna i efektywna współpraca wszystkich członków swoistej, szkolnej rodziny, wzajemne dzielenie się nie tylko wiedzą, umiejętnościami, ale wszystkim, co składa się na osobowość, wspólne dążenie do tego „...ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem (...), ażeby bardziej był, a nie tylko więcej miał...”, jak podkreślał Jan Paweł II.

Korzystając z zaproszenia Redakcji „Kuriera Zamkowego” do zaprezentowania refleksji z okazji Jubileuszu Naszej Szkoły, pragnę, jako jej dyrektor w latach 1991-2006, poświęcić swoją wypowiedź Nieprzeciętnym, Niezapomnianym Ludziom, Przyjaciółom Młodzieży oraz samym Uczniom – Absolwentom, a więc – Twórcom historii Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Sieradzu.

W imieniu wszystkich pokoleń Szkolnej Rodziny składam hołd Czcigodnym Dyrektorom związanym z Naszą Jubilatką: Panu Jerzemu Paszkowskiemu, dyrektorowi szkoły w pierwszym roku jej istnienia, Sewerynowi Turowi, nieżyjącemu już dyrektorowi w latach 1962-1965, Pani Irenie Maciuszonek, która najdłużej kierowała placówką oraz Panu Włodzimierzowi Kosowi, pełniącemu funkcję dyrektora w latach 1985-1991.

Wśród Wielkich Indywidualności Naszej Szkoły wyjątkowe miejsce w 50-letnich dziejach placówki zajmuje Pani Irena Maciuszonek, jako Twórca Szkoły w siedzibie przy ul. Zamkowej 15 i jej Niezwykły Dyrektor w latach 1965-1985, związana z zawodem nauczycielskim 40 lat, a z sieradzkimi placówkami od 1962 do 1991 roku.

Obdarzona charyzmą odegrała główną rolę w tworzeniu Naszej Szkoły i stopniowym, skutecznym budowaniu jej wysokiej pozycji wśród sieradzkich placówek edukacyjnych. Przez 20 lat z ogromną determinacją stawiała czoło wszelkim wyzwaniom, wykazując się nieprzeciętnymi umiejętnościami w zarządzaniu placówką, kierowaniu pracą rady pedagogicznej oraz wielką odpowiedzialnością za jakość kształcenia i wychowania młodzieży. Starając się zapewnić jak najlepsze warunki pracy i nauki członkom szkolnej społeczności, zmagając się z trudem przystosowania części obiektu przy Zamkowej 15, zajmowanego przez mleczarnię, do potrzeb szkoły. A gdy placówka otrzymała cały budynek na własność, czuwała

nad przeprowadzeniem remontu kapitalnego i urządzeniem pomieszczeń. Po latach z wielką skromnością napisze: „Te wszystkie poczynania były ogromnym udziałem wspaniałej młodzieży, wybitnych profesorów i doskonałych pracowników administracji i obsługi. Niemały też wkład pracy wnieśli rodzice naszych uczniów”.

Dzięki pracowitości i wyjątkowemu zaangażowaniu Pani Dyrektor oraz idącej w Jej ślady rady pedagogicznej, szkoła rozwijała się wspaniale, tworzone były nowe licea i technika, a młodzież wyróżniała się dobrymi wynikami, wysoką frekwencją, nadzwyczajną kulturą i wieloma sukcesami w działalności pozalekcyjnej.

Nowe, niezwykle trudne zadania pojawiły się przed Panią Ireną Maciuszonek, gdy w 1975 roku do „Ekonomika” dołączono 20 oddziałów Zasadniczej Szkoły Zawodowej i powołano Zespół Szkół Zawodowych nr 2. Pani Dyrektor przeprowadziła wówczas reorganizację placówki, otoczyła opieką nowych nauczycieli i uczniów, zadbała o unowocześnienie wyposażenia poszczególnych pracowni.

Pan Profesor Karol Olecki, niezapomniany nauczyciel LO i Naszej Instytucji, w wierszowanej „Historii szkoły” podkreśla „wszechstronne”, „wiekopomne” zasługi Pani Dyrektor i dodaje: „Dyrektor Maciuszonek! To jest nasza chluba”.

I rzeczywiście, dla wielu pokoleń Szkolnej Rodziny i dla mnie, Pani Irena Maciuszonek jest Legendą tej szkoły, Niedoścignionym Mistrzem, ambitną, profesjonalną Dyrektorką, która wywarła wielki wpływ na zawodową drogę nauczycieli i losy absolwentów, a poprzez nich na rozwój Szkoły oraz Naszej Małej i Wielkiej Ojczyzny.

Ofiarna praca Pani Maciuszonek oraz ogromne oddanie Szkole, która, jak mówi, była i jest Jej wielką miłością, zostały uhonorowane m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Pani Dyrektor najbardziej ceni wyjątkową zyczliwość, szacunek i wdzięczność, jakimi każdego dnia obdarza Ją Społeczność Naszego Miasta, a szczególnie Absolwenci.

Ja także wiele zawdzięczam Pani Irenie Maciuszonek, miałam bowiem szczęście pod Jej opieką poznawać tajniki zawodu nauczyciela oraz uczyć się kierowania szkołą. Jako późniejszy dyrektor Zespołu kontynuowałam wypracowane wcześniej tradycje Naszej Placówki i starałam się doskonalić jej działalność. Dzięki ogromnej pomocy i zyczliwości Nieocenionych Współpracowników, Rodziców, Darczyńców, Władz Oświatowych i Samorządowych oraz wielu Sprzymierzeńców rozbudowałam szkolny obiekt o salę gimnastyczną i dodatkowy budynek, a następnie zmodernizowałam starą część szkoły. Przeprowadziłam kilkakrotną reorganizację Zespołu, aby dostosować kierunki kształcenia do zmieniającej się rzeczywistości społecznej i gospodarczej kraju. Dążyłam też nieustannie do unowocześniania procesu dydaktycznego i wychowawczego, do tworzenia jak najlepszych warunków rozwoju i awansu

zawodowego nauczycieli oraz podnoszenia poziomu współpracy wszystkich członków szkolnej społeczności dla dobra uczniów, ich życiowych i zawodowych sukcesów. Podejmowałam wiele działań, by wzrastała ranga Naszego Zespołu w regionie m.in. poprzez międzynarodową współpracę szkolną oraz owocne kontakty z Klubem Szkół Aktywnych, skupiającym 30 placówek z kraju. Podobnie jak Pani Dyrektor Maciuszonek utożsamiałam się z Naszą Instytucją i nadal jestem z nią uczuciowo związana.

Z okazji Złotego Jubileuszu Naszego Zespołu i zbliżających się 85 Urodzin Pani Ireny Maciuszonek – w imieniu Szkolnej Rodziny i własnym – dziękuję Pani Dyrektor za wszystko, co uczyniła dla Szkoły i dedykuję aforyzm A. de Saint-Exupery'ego, który określa Jej wyjątkową postawę wobec życia i pracy: „Być człowiekiem, to być odpowiedzialnym, to czuć, kładąc swoją cegłę, że się bierze udział w budowaniu świata”.

W Dniu Jubileuszu, w imieniu całej społeczności szkolnej chylę czoło przed Seniorami: Emerytowanymi Paniami i Panami Wicedyrektorami, Nauczycielami, Pracownikami Administracji i Obsługi, wśród których najdłuższy staż pracy, 43 lata, posiada zasłużona woźna – Pani Krystyna Wróblewska.

Na kartach historii Naszej Szkoły i w pamięci wszystkich związanych z nią osób Pani Krystyna Wróblewska zapisała się w szczególny sposób: jako świadek i bardzo aktywny uczestnik historycznych przemian, zachodzących w placówce od 1963 do 2006 roku oraz jej niezawodny gospodarz.

Zmieniali się dyrektorzy, a Pani Krysia trwała na posterunku w dzień i w nocy. W razie potrzeby pełniła rolę malarza, murarza, stolarza, hydraulika, elektryka, detektywa skutecznie tropiącego niesfornych uczniów bądź groźnego dozorca, którego bali się niepożądani goście.

Z wielką ofiarnością uczestniczyła we wszystkich remontach szkolnego obiektu, w nadzorowaniu starej i nowej części szkoły podczas budowy sali gimnastycznej i dodatkowych pomieszczeń, ich porządkowaniu i urządzaniu. Nigdy nie liczyła godzin pracy, wiele zadań podejmowała społecznie, z własnej inicjatywy. Ze szczególną troską dbała o otoczenie budynku, pozyskiwała drzewka, krzewy, kwiaty, sadziła je i pielęgnowała. Dzięki Jej zabiegom szkoła cieszyła się opinią placówki wyjątkowo zadbanej.

Pani Krystyna Wróblewska zawsze czuła się odpowiedzialna nie tylko za porządek w szkole, ale za sprawne funkcjonowanie całego Zespołu i wychowanie młodzieży. Nigdy nie pozostawała obojętna na to, co działo się wokół Niej, wiedziała też, kiedy i jak powinna zareagować. Była pierwszą osobą, którą uczniowie spotykali, wchodząc do szkoły. Często musiała ich zdyscyplinować, nauczyć szacunku do tego, co oddano do ich dyspozycji, ale wiedzieli też, że mogą liczyć na Jej pomoc, wsparcie, słowa otuchy w najtrudniejszych sytuacjach. Szanują Ją za to i ogromnie cenią Absolwenci, ma bowiem swój wielki udział w ich wychowaniu.

Dla wszystkich pokoleń Szkolnej Rodziny Pani Krystyna Wróblewska jest przykładem wyjątkowego

zaangażowania w pracę oraz niezwykle, uczuciowego związku z miejscem zatrudnienia, które traktowała nie jako drugi, ale pierwszy dom. Dziękujemy Pani Krysi, gratulujemy ukończenia 80 roku życia i prosimy o dalsze, częste kontakty z nami.

Jako wyjątkowy gospodarz szkoły Pani Krystyna Wróblewska została wyróżniona m.in. Złotym Krzyżem Zasługi oraz odznaką: „Za zasługi dla województwa sieradzkiego”.

Z okazji 50-lecia Szkoły z całą mocą pragnę podkreślić ogromne zasługi Nauczycieli – Emerytowanych i Nadal Zatrudnionych. Jako ambitni Przewodnicy Młodzieży po świecie nauki i praktycznych Jej zastosowań oraz Troskliwi Wychowawcy, nie szczydziли czasu i trudu dla swoich uczniów. Wyróżniali się w regionie wysokim poziomem kompetencji i niezwykle zaangażowaniem w ich doskonalenie, nieustannym unowocześnianiem procesu nauczania-uczenia się, wprowadzaniem nowych kierunków kształcenia zawodowego. Tworzyli programy autorskie, realizowali innowacje, prowadzili dodatkowe, także nieodpłatne, zajęcia dla uczniów. Z wielkim oddaniem służyli uczniom, mając świadomość, iż każdy z nich to niepowtarzalna osobowość, ze swą otwartością, oczekiwaniami, życiowym bagażem doświadczeń dobrych i złych. Mobilizowali wychowanków, aby w działaniu uczyli się jak czerpać radość z nauki, jak samodzielnie dorastać, jak rozwiązywać szkolne i osobiste problemy. Umożliwiali im uczestnictwo w pracach szkolnych organizacji i bardzo wielu kołach zainteresowań, w międzynarodowych spotkaniach, wydarzeniach związanych z edukacją regionalną, licznych wycieczkach i rajdach oraz w innych różnorodnych zadaniach. Odkrywali zdolności twórcze uczniów m.in. przygotowując ich do konkursów, zawodów, turniejów, olimpiad, imprez szkolnych, do rekolacji, które zapisały się w pamięci wszystkich członków społeczności szkolnej jako niezwykle wydarzenia.

W imieniu Wszystkich Dyrektorów oraz Uczniów i Absolwentów obejmuję dziś Wszystkich Państwa wdzięcznym sercem i dziękuję za ofiarną współpracę z Wychowankami Naszej Szkoły.

Do Wspaniałych Absolwentów kieruję tysięczną podziękowania Szkolnej Rodziny za współtworzenie historii szkoły, wykazywanie się chęcią jak najpełniejszego wykorzystania warunków stworzonych przez nauczycieli i szkołę do własnego rozwoju, przygotowania się do przyszłych zawodowych i życiowych ról, aby w okresie młodości i w dorosłym życiu dawać świadectwo swojego człowieczeństwa. Wasze talenty, wysokie wyniki na egzaminach, osiągnięcia w konkursach, olimpiadach, zawodach i innych wydarzeniach rozślawiały imię szkoły oraz nasze miasto, powiat i województwo – w kraju i za granicą.

Godny zaakcentowania jest młodzieńczy zapał i aktywność, towarzyszący Wam podczas realizacji wszystkich szkolnych i pozaszkolnych przedsięwzięć, które zadziwiały swoim wysokim poziomem. Dziękujemy za wszystkie dokonania, za satysfakcję

i radość, jakiej doznawaliśmy obserwując Wasze sukcesy, które wzbogacały nie tylko szkołę, ale i nas samych. Składamy również podziękowania za kontakty z nami, za materialne wspieranie naszego Zespołu, za uśmiech oraz wielką zyczliwość, z jaką spotykamy się na co dzień z Waszej strony. Ceniemy bardzo zaufanie, którym obdarzacie Naszą Placówkę, kierując do niej swoje dzieci.

Jesteście naszą radością, naszą dumą i największym bogactwem szkoły, bo to głównie Wasze osiągnięcia szkolne i późniejszy dorobek życiowy, decydują o randze placówki i o jej opinii w środowisku.

Szkoła to ogromny, żywy organizm. W każdej godzinie, a nawet chwili, jakaś jego cząstka, ogniwo, organ wymaga zasilenia, wsparcia. Należy być gotowym na wszystkie potrzeby i oczekiwania. W Naszym Zespole, liczącym czasami nawet 40 oddziałów szkół różnego typu w jednym roku szkolnym, około 1200 uczniów i ponad 60 nauczycieli, konieczna była szczególna jednorodność w kierowaniu, wzajemne zrozumienie i ścisła współpraca.

Właściwe funkcjonowanie Naszej Placówki nie byłoby możliwe bez rzetelnych, ofiarnych wicedyrektorów. Pragnę więc, w imieniu całej społeczności szkolnej, pokłonić się wspaniałym, niezawodnym Paniom Wicedyrektorkom, pełniącym najdłuższą tę funkcję: Pani Annie Podeszwowej – nauczycielce geografii, wspaniałej wychowawczyni oraz wicedyrektorowi w latach 1986 – 2002, Dobremu Duchowi tej szkoły, Przyjacielowi, Doradcy, Człowiekowi przez wielkie C, kochającemu młodzież – z wzajemnością! Społegliwa, otwarta na potrzeby młodych i starszych, do której każdy, o każdej porze mógł zwrócić się z prośbą o pomoc, z wielką ofiarnością i talentem pedagogicznym koordynowała pracę wychowawczą i opiekuńczą, miała „swoje sposoby” na rozwiązywanie najtrudniejszych problemów wychowawczych. Korzystaliśmy wszyscy z Jej wsparcia w szkole i poza szkołą, także w sprawach osobistych. Była niestrudzona, czasem o świcie pojawiała się w budynku szkolnym, zwykle też połowę wakacji poświęcała na ułożenie rozkładu zajęć, aby 1 września szkoła była w pełni przygotowana do pracy z uczniami.

Trudno wymienić wszystkie, najważniejsze dokonania Pani Anny Podeszwowej. Nie można jednak pominąć faktu, iż bez Jej pomocy nie byłoby rozbudowy szkoły. To dzięki specjalnym zabiegom Pani Wicedyrektor w pozyskiwaniu środków pozabudżetowych, sala gimnastyczna i dodatkowy budynek powstały w ciągu 3 lat.

Szczególne osiągnięcia Pani Anny Podeszwowej w pracy na stanowisku wicedyrektora, a także Jej wyjątkowe zaangażowanie w działalność na rzecz Miasta Sieradza, w pracę społeczną w Związku Nauczycielstwa Polskiego, PCK i wielu innych organizacji, zostały uhonorowane m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Najdłuższy w historii szkoły staż pracy na stanowisku wicedyrektora – od 1991 do 2010 roku – posiada Pani Aleksandra Plesiak – ceniona przez absolwentów nauczycielka przedmiotów ekonomicznych, współpracująca z naszą placówką przez 25, a w ramach etatu 20 lat.

Wspaniała, profesjonalny organizator pracy dydaktycznej w szkole, innowator, ekspert w dziedzinie kierowania zmianą w niezwykle trudnym dla Naszego Zespołu okresie gruntownych reform: programowej, systemu edukacji i systemu egzaminowania.

Aby sprostać wielkim oświatowym wyzwaniom, wzbogacała swoją wiedzę merytoryczną i kompetencje w kraju i za granicą m.in. w szkołach we Włoszech, Francji, Belgii, Szkocji. Uzyskała wiele dodatkowych uprawnień i certyfikatów, co zaowocowało zdecydowanym unowocześnieniem wyposażenia placówki, udziałem w opracowaniu strategii jej rozwoju oraz wprowadzaniu nowych kierunków kształcenia i typów szkół. Pod Jej czujnym okiem wdrażane były zasady egzaminowania w ramach nowej matury i egzaminu zawodowego, dokonano też akredytacji szkoły jako ośrodka egzaminacyjnego dla kilku zawodów. Z wielkim oddaniem patronowała m.in. corocznemu planowaniu pracy szkoły, uznanemu w środowisku za wzorcowe, opracowaniu wewnątrzszkolnego systemu oceniania oraz mierzeniu jakości pracy szkoły pod kątem uzyskania przez Nasz Zespół Certyfikatu Jakości, co nastąpiło w 2004 roku. Wielkim osiągnięciem Pani Wicedyrektor i zespołu, któremu przewodniczyła, było zorganizowanie miesięcznych praktyk zawodowych dla grupy naszych wychowanków w Niemczech, w ramach unijnego programu oraz sprawowanie bezpośredniej opieki nad uczniami podczas pobytu.

Pani Aleksandra Plesiak odegrała ogromną rolę w kierowaniu Naszą Szkołą i w jej rozwoju. Stojąc w pierwszej linii edukacyjnych wyzwań wskazywała nam drogę, była dla nas wszystkich Liderem w unowocześnianiu placówki, podnoszeniu jakości jej pracy. Dzięki temu śmiało podejmowaliśmy nawet najtrudniejsze zadania, służące rzetelnemu przygotowaniu uczniów do matury, pracy zawodowej i studiów.

Z wdzięcznością pragnę odnieść się też do licznych zasług Pani Anny Pietrzak, nauczycielki przedmiotów zawodowych, która związała z Naszym Zespołem całe swoje zawodowe życie. Jej szczególna troska o dobro ucznia i szkoły oraz wielkie zaangażowanie w pracę na stanowisku kierownika szkolenia praktycznego, a następnie wicedyrektora, przyczyniły się do zacieśnienia współpracy szkoły z pracodawcami, dostosowania kształcenia zawodowego do rynku pracy, skutecznej promocji szkoły w mediach, pozyskiwania środków finansowych od sponsorów.

Na podkreślenie zasługuje umiejętne rozwijanie wielostronnej pracy opiekuńczo-wychowawczej w szkole, diagnozowanie potrzeb i uzdolnień naszych podopiecznych, tworzenie, wspólnie z dyrekcją, gronem pedagogicznym oraz rodzicami warunków do codziennej, efektywnej współpracy z uczniami, a także podejmowanie różnorodnych, niezwykle trudnych działań z zakresu profilaktyki wychowawczej. Godne szczególnego uznania jest ogromne osobiste zaangażowanie Pani Anny Pietrzak w wielkie szkolne przedsięwzięcia np.: obchody 40-lecia szkoły, zawody centralne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich, w prace Kapituły Stypendium

„Pokolenie Jana Pawła II” oraz Jej ofiarna działalność w Ognisku ZNP i komisji socjalnej szkoły.

Wśród osób najdłużej zatrudnionych w Naszym Zespole, miejsce wyjątkowe zajmuje Pani Bogumiła Bobrycz, związana z placówką 44 lata, początkowo jako uczennica Liceum Ekonomicznego, następnie pracownik sekretariatu, a od 1978 roku księgowa, wyróżniająca się niezwykłą rzetelnością, życzliwością wobec wszystkich i wielkim oddaniem szkole.

Od 40 lat świadkiem historycznych przemian w Naszej Placówce jest Pani Irena Kłos, absolwentka Liceum Zawodowego pracownik administracyjno-biurowy, wzorowa referentka, ceniona też za przyjazny stosunek do wszystkich osób odwiedzających sekretariat.

W imieniu całej społeczności szkolnej szczególne słowa uznania za zasługi dla rozwoju szkoły pragnę skierować do Pani Jadwigi Kamoli, kierownika administracji, zatrudnionej w Naszym Zespole od 33 lat oraz do naszych absolwentek: Pani Zofii Grzesiak, kierownika szkolenia praktycznego, nauczycielki przedmiotów zawodowych i Pani Beaty Mańkowskiej – referentki, a obecnie księgowej. Na specjalne podziękowania zasługują także Wszyscy Pracownicy Obsługi.

Z wyrazami szacunku zwracam się do Rodziców Naszych Uczniów-Absolwentów, jako współtwórców i współgospodarzy szkoły, do Pracodawców zatrudniających Naszych Wychowanków, do Władz Oświatowych

i Samorządowych oraz wszystkich Sprzymierzeńców i dziękuję za wspieranie wszelkich działań mających na celu wszechstronny rozwój uczniów i szkoły.

Każdy jubileusz skłania również do zastanowienia się nad własnym życiem. Pragnę więc podzielić się na koniec osobistą refleksją: poczytuję sobie za zaszczyt, że było mi dane pracować 31 lat w tej właśnie szkole i przez 15 lat nią kierować, u boku Wielkich Indywidualności i Niezwykłych Osób, w tej Wielkiej Szkolnej Rodzinie, która czyniła wszystko, aby Nasza Instytucja zdobywała opinię placówki rzetelnej, nowoczesnej, kreatywnej.

Z okazji Złotego Jubileuszu życzę Seniorom Szkolnej Społeczności i Wszystkim Obecny Jej Członkom: Państwu Dyrektorom, Wicedyrektorom, Nauczycielom, Pracownikom, Absolwentom, Uczniom, Rodzicom szczególnej wzajemnej więzi, owocnej współpracy, sukcesów oraz radości i dumy z wszelkich wspólnych dokonań, a także czerpania ze skarbnicy doświadczeń wszystkich pokoleń Twórców Szkoły.

Budowniczym nowej historii Naszej Szkoły, z Panią Dyrektorem Magdaleną Marciniak na czele, a przede wszystkim Uczniom i Absolwentom, dedykuję słowa Jana Pawła II: „W Was jest nadzieja, ponieważ Wy należycie do przyszłości, a przyszłość do Was należy”.

Pani Dyrektor Ignacja Buda

WSPOMNIENIA PANA WŁODZIMIERZA KOSA

Dyrektora ZSP Nr 2 w Sieradzu w latach 1985-1991

Stanowisko dyrektora ZSP Nr 2 w Sieradzu objąłem z dniem 1 IX 1985 roku. W skład Zespołu wchodziły czteroletnie licea – ekonomiczne, administracji państwowej, zawodowe oraz trzyletnie zasadnicze szkoły zawodowe kształcące w zawodzie szwacz dzianin, sprzedawca i innych. Była również filia zasadniczej szkoły zawodowej w Złoczewie. Do trzydziestu oddziałów uczęszczało około tysiąca uczniów.

Warunki lokalowe były trudne, stąd praca na dwie zmiany. Klasy licealne uczyły się od godz. 8.00 do 14.00, a zasadnicze od 14.00 do 20.00. Przerwy międzylekcyjne trwały 5 minut, a dwie tzw. duże – 15 minut. Nie było sali gimnastycznej. Lekcje wf odbywały się na korytarzu II piętra, a przy sprzyjających warunkach atmosferycznych na przyszkolnym boisku. W konkursach wojewódzkich (przypomnijmy, że istniało wtedy województwo sieradzkie) na najbardziej estetyczną placówkę oświatową szkoła zajmowała czołowe miejsca, o czym świadczą liczne zachowane do dziś dyplomy. Było to głównie zasługą superwożnej, pani Krystyny Wróblewskiej.

Nie sposób przecenić pomocy materialnej, jakiej udzielały zakłady opiekuńcze: Zakłady Przemysłu Dzięwiarskiego „Sira” oraz PSS „Sieradzanka”. Absolwenci mieli wówczas zapewnioną pracę w tych zakładach.

Ważnym wydarzeniem w życiu szkoły była w dniu 25 kwietnia 1986 roku uroczystość nadania jej imienia Marii Dąbrowskiej. Sztandar szkole ufundował Komitet Rodzicielski.

Szkoła obok swej głównej funkcji dydaktyczno-wychowawczej otaczała młodzież opieką socjalną. Zatrudniona na pełnym etacie dentystka dokonywała przeglądu stanu zębów i podejmowała leczenie. Higienistka stomatologiczna prowadziła działania profilaktyczne – fluoryzację i szczotkowanie zębów. Pielęgniarka szkolna wykonywała szczepienia i udzielała doraźnej pomocy. Raz w tygodniu do szkoły przychodził lekarz.

W stołówce można było zjeść smaczny i tani obiad. W czasie tęgich mrozów częstowano uczniów bezpłatną gorącą herbatą.

Gdy uczniowie rozpoczynali oczekiwane i ulubione wakacje dla nauczycieli rozpoczynała się praca przy rekrutacji do klas pierwszych licealnych. Kandydatów było zawsze więcej niż miejsc. Po egzaminie wstępnym część z nich odnotowała pierwszą życiową porażkę i musiała szukać miejsca w innej szkole.

Pierwszy semestr wypełniony był systematyczną pracą nad realizacją programu nauczania. Kończył się wystawianiem ocen i wywiadówkami dla rodziców.

W ferie zimowe szkoła była otwarta, odbywały się zajęcia z maturzystami i tzw. potyczki klasowe. Była to rywalizacja w zakresie programów artystycznych. Młodzież mogła zaprezentować swe uzdolnienia muzyczno-wokalne i satyryczne, a nauczyciele mieli okazję poznać inne niż na lekcjach predyspozycje swych uczniów.

Bardzo miłym momentem były studniówki – uzupełnione programem artystycznym w wykonaniu młodzieży. Dostarczały wielu przeżyć i emocji.

Przypomnijmy, że były dwie studniówki: dla maturzystów oraz – zwykle tydzień później – dla uczniów ostatnich klas zasadniczej szkoły zawodowej.

Drugi semestr uczniom klas czwartych upływał na przygotowaniach do matury, natomiast uczniowie klas trzecich odbywali miesięczne praktyki zawodowe w zakładach pracy.

W maju, gdy zakwitły kasztany, młodzież przystępowała do pisemnego egzaminu maturalnego, nazywanego wówczas egzaminem dojrzałości, z języka

polskiego i innego wybranego przedmiotu. Jeszcze tylko tura egzaminów ustnych i mógł nastąpić wielki finał, tj. uroczystość wręczenia świadectw maturalnych w Teatrze Miejskim w Sieradzu.

Okres w którym kierowałem szkołą był schyłkowym dla PRL-u. Przemiany ustrojowe przyniosły wiele zmian, w tym również na stanowisku dyrektora szkoły, z którego zostałem odwołany z dniem 31 VIII 1991 r.

Pan Dyrektor Włodzimierz Kos

OSIĄGNIĘCIA UCZNIÓW ZSP NR 2 W SIERADZU W OLIMPIADACH, TURNIEJACH I KONKURSACH O TEMATYCE ZAWODOWEJ

Olimpiady, turnieje i konkursy przedmiotowe to stojące na wysokim poziomie przedsięwzięcia, dzięki którym uczniowie mają możliwość wykazania się zdobytymi wiadomościami i umiejętnościami. Są one także doskonałym sposobem odkrywania oraz rozwijania przez młodzież swoich zainteresowań i uzdolnień. Przygotowują one do samodzielnego rozwiązywania problemów zawodowych, kształtują umiejętności posługiwania się techniką informatyczną, komunikowania się oraz korzystania z różnych źródeł informacji. Olimpiady, turnieje, konkursy przedmiotowe stanowią istotny element kształceniu elit każdego kraju. W naszej szkole od 43 lat młodzież uczestniczyła w różnorodnych zawodach przedmiotowych osiągając liczne zaszczyty. Poniżej zaprezentowano w ujęciu chronologicznym sukcesy uczniów w konkursach z zakresu przedmiotów zawodowych.

1968/1969

- I miejsce spółdzielni uczniowskiej „Szarotka” na wystawie Szkół Zawodowych w Zgierzu.

1969/1970

- IV miejsce w eliminacjach wojewódzkich Olimpiady Ekonomicznej.

1972/1973

- I miejsce w eliminacjach wojewódzkich Olimpiady Ekonomicznej.

1973/1974

- IV miejsce J. Mróz w finale Olimpiady Ekonomicznej.

1974/1975

- II miejsce na szczeblu miejskim i III w skali województwa Spółdzielni Uczniowskiej „Szarotka”.

1975/1976

- IV miejsce w konkursie o tytuł „Najlepszego ucznia w zawodzie tokarz”.

1979/1980

- I miejsce A. Szyszkowskiej w eliminacjach wojewódzkich Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej.

1981/1982

- III miejsce w wojewódzkich eliminacjach Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- III miejsce w Polsce w Konkursie z zakresu znajomości *Małego Rocznika Statystycznego* 1980.

1982/1983

- III miejsce E. Michałak w eliminacjach wojewódzkich Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- II miejsce Spółdzielni Uczniowskiej „Grosik” w konkursie „Nasza Spółdzielnia Mistrzem Gospodarności” na szczeblu PSS „Społem” w Sieradzu.

1983/1984

- III miejsce M. Berlińskiej w V Olimpiadzie Wiedzy Społeczno-Prawnej – nagroda 3000 zł (pięć uczennic uczestniczyło w eliminacjach okręgowych Olimpiady Wiedzy Społeczno-Prawnej);
- wyróżnienie dla E. Kurzaj w konkursie pod hasłem „Przemiany społeczne, gospodarcze i kulturalne województwa sieradzkiego w 40-leciu PRL”.

1984/1985

- II miejsce w eliminacjach wojewódzkich VI Olimpiady Wiedzy Społeczno-Prawnej;
- I miejsce i nagroda pieniężna dla Spółdzielni Uczniowskiej „Grosik” w konkursie „Pracujemy dla siebie, szkoły i środowiska”;
- II miejsce Spółdzielni Uczniowskiej „Grosik” w konkursie „Nasza Spółdzielnia Mistrzem Gospodarności” na szczeblu PSS „Społem” w Sieradzu.

1985/1986

- I miejsce H. Gawron w eliminacjach wojewódzkich VII Olimpiady Wiedzy Społeczno-Prawnej.

1986/1987

- I miejsce Spółdzielni Uczniowskiej „Grosik” w konkursie „Razem pracujemy, razem bawimy się”;
- II miejsce dla Spółdzielni Uczniowskiej „Grosik” pod względem obrotów na szczeblu PSS „Społem” w Sieradzu.

1987/1988

- II miejsce i nagroda 15000 zł dla Spółdzielni Uczniowskiej „Grosik” w konkursie pod hasłem „Przyjacielem książka, przyjacielem człowiek”.

1988/1989

- Udział w eliminacjach centralnych Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- I miejsce Spółdzielni Uczniowskiej „Grosik” w konkursie na temat „Odkrywamy początki spółdzielczości uczniowskiej w naszym mieście” – nagroda pieniężna 50000 zł.

1991/1992

- uczennice B. Walencka i A. Orzechowska uczestniczyły w eliminacjach centralnych Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- A. Orzechowska uzyskała tytuł finalisty zawodów III stopnia, otrzymała indeks wyższej uczelni ekonomicznej.

1992/1993

- udział w zawodach III stopnia Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej; uczniowie: H. Czapnik, M. Janczak i A. Sowijk uzyskali tytuł finalisty i otrzymali indeksy wyższych uczelni ekonomicznych.

1996/1997

- II miejsce dla M. Pawlaka na Młodzieżowej Gieldzie Oprogramowania podczas III Międzynarodowych Targów Edukacyjnych „Interdydakta”;
- wyróżnienie w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki za Komputerowy Program „Firma”;
- udział 9 uczniów w eliminacjach okręgowych Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej.

1997/1998

- udział 2 uczniów w eliminacjach okręgowych Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej.

1998/1999

- wyróżnienie pracy dyplomowej B. Grduszaka i K. Marciniaka na temat „Analiza oszczędzania gospodarstw domowych Sieradza na podstawie badania marketingowego” w XXXI Edycji Turnieju Młodych Mistrzów Techniki;
- udział uczniów w eliminacjach okręgowych (II stopnia) Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- I miejsce dla drużyny i II indywidualnie dla L. Poznańskiej w Wojewódzkim Konkursie Pisanie na Maszynie.

1999/2000

- I miejsce w wojewódzkim konkursie „Najlepsza praca dyplomowa w branży ekonomicznej” za pracę na temat „Działalność promocyjna Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 im. Marii Dąbrowskiej w Sieradzu w procesie integracji europejskiej” i III miejsce w XXXII Turnieju Młodych Mistrzów Techniki za najlepszą pracę dyplomową w kategorii pomoc dydaktyczna;
- II miejsce drużynowo w Międzyszkolnym Konkursie Pisanie na Maszynie.

2000/2001

- udział uczennicy E. Zielińskiej w finale VI Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich;
- wyróżnienie dla uczennicy J. Maciejewskiej w eliminacjach wojewódzkich Konkursu Wiedzy o Biznesie i Regionie Łódzkim;
- udział 2 uczennic w eliminacjach XIV Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- udział uczniów: K. Bobińskiego i T. Dobskiego w eliminacjach okręgowych Olimpiady Wiedzy o Prawach Człowieka;
- uczniowie: M. Bednarek, M. Dybicki, K. Krawczyk, S. Mańkowska, K. Staniak, K. Szmytka zajęli VI miejsce w eliminacjach regionalnych Ogólnopolskiego Konkursu „Zostań negocjatorem”. Symulacje negocjacji dotyczyły członkostwa Polski w Unii Europejskiej;
- wyróżnienie dla uczennicy K. Mordal w IV Ogólnopolskim Festiwalu Projektowania Ubioru.

2001/2002

- 3 uczniów wzięło udział w II etapie Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- 5 uczniów uczestniczyło w zawodach okręgowych VI Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich;
- 8 uczniów wzięło udział w zawodach II stopnia Konkursu Wiedzy o Biznesie i Regionie Łódzkim, a 2 uczennice zakwalifikowały się do finału tego konkursu;
- 2 uczniów zakwalifikowało się do zawodów II stopnia Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym;

2003/2004

- 5 uczniów uczestniczyło w eliminacjach okręgowych XV Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- 12 uczniów uczestniczyło w II etapie IV Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Biznesie i Regionie Łódzkim; uczennica E. Niepiekło zakwalifikowała się do finału, a jej projekt „Biznesplan Centrum Sportu i Rekreacji „Złoczewianka” w Złoczewie został wyróżniony;
- udział 3 uczniów w zawodach okręgowych IX Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich;
- uczeń R. Rytych zakwalifikował się do I etapu Ogólnopolskiej XI Olimpiady Informatycznej.

2004/2005

- 3 uczniów uczestniczyło w eliminacjach okręgowych XVI Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- w zawodach II stopnia V Olimpiady Wiedzy o Regionie i Przedsiębiorczości wzięło udział 8 uczniów, a w finale tej olimpiady wzięli udział: D. Banaś, K. Prekwa, R. Korzańska, D. Walasiak;
- uczennice: M. Mann i E. Makówka uczestniczyły w zawodach centralnych X Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich;
- Film Radomira Rytycha pt. *Pewnego razu w Sieradzu* zajął III miejsce w kraju podczas Filmowych Spotkań Młodych Europejczyków;
- I i II miejsce dla uczniów Koła Multimedialnego „MIT 205” za dwa filmy poruszające temat segregacji odpadów; konkurs zorganizował Urząd Miasta Sieradz.

2005/2006

- uczniowie: M. Mann, T. Otrębski, M. Kupczak wzięli udział w eliminacjach okręgowych XVII Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- uczennice: P. Płaczek i E. Pawlicka uczestniczyły w zawodach II stopnia VI Olimpiady Wiedzy o Regionie i Przedsiębiorczości;
- uczennice: M. Mann, J. Witkowska, K. Kwiatkowska, P. Wlazła zakwalifikowały się do zawodów centralnych XI Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich;
- uczniowie: S. Grabowska i K. Nowacki zajęli VII miejsce w finale konkursu pod hasłem „Bezpieczny w pracy – sprawny w zawodzie”.

2006/2007

- udział K. Kwiatkowskiej i P. Pawlaka w eliminacjach okręgowych XVIII Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- J. Świniarska i P. Wlazła uczestniczyły w finale VII Olimpiady Wiedzy o Regionie i Przedsiębiorczości;
- Udział E. Stępień w zawodach centralnych XII Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich.

2007/2008

- T. Grzelak i D. Wróbel zajęli II miejsce w wojewódzkim konkursie pod hasłem: „Bezpieczny w pracy – sprawny w zawodzie”;
- uczniowie: P. Pawlak, M. Malicka, J. Frątczak, D. Grzesiak, A. Gwiazda, J. Tomczyk zakwalifikowali się do eliminacji okręgowych XIII Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich;
- udział P. Pawlaka i J. Frątczaka w eliminacjach okręgowych XIX Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- udział J. Frątczaka w finale VIII Olimpiady Wiedzy o Regionie i Przedsiębiorczości.

2008/2009

- udział K. Dzieciatkowskiej i M. Siewierskiej w finale I Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej;
- uczeń J. Frątczak uczestniczył w zawodach centralnych XIV Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich;
- udział W. Woźniaka w finale Ogólnopolskiego Konkursu Rachunkowości;
- III miejsce M. Gidelskiego i A. Stasiaka w wojewódzkim konkursie „Bezpieczny w pracy – sprawny w zawodzie”.

2009/2010

- VIII miejsce J. Frątczaka w finale II Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej; uczeń otrzymał indeks Wyższej Szkoły Logistyki w Poznaniu;
- J. Frątczak, K. Janik i M. Jasek zajęli IV miejsce w V Wojewódzkim Turnieju Wiedzy Ekonomicznej pod hasłem: „Funkcjonowanie firmy w zmieniającej się sytuacji gospodarczej”;
- udział K. Janik, M. Jaska i P. Perki w eliminacjach okręgowych XXII Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;
- N. Tomala i A. Kępińska zajęły I miejsce, S. Ciapa i K. Sobczak II miejsce, a M. Marchlewski i A. Tępowski zajęli III miejsce w konkursie „Bezpieczny w pracy – sprawny w zawodzie”;
- udział E. Cicheckiej, J. Frątczaka, M. Jaska i M. Sowizdrzał w eliminacjach okręgowych XV Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich.

2010/2011

- udział K. Wieczorek w zawodach centralnych XVI Turnieju Wiedzy i Umiejętności Handlowo-Menedżerskich w Szczecinku;
- IV miejsce K. Janik, M. Jaska i P. Perki w VI Wojewódzkim Turnieju Wiedzy Ekonomicznej pod hasłem: „Wpływ sytuacji finansowej firmy na jej sukces”.

W okresie 43 lat udziału w olimpiadach, turniejach i konkursach z przedmiotów zawodowych uczniowie naszej szkoły byli 70-krotnie nagradzani, w tym także indeksami wyższych uczelni oraz zwolnieniem z obowiązkowego udziału w egzaminie zawodowym.

Konkursy zawodowe wrosły w system edukacyjny ZSP Nr 2 im. M. Dąbrowskiej w Sieradzu, kreując zarówno wybitnych uczniów, jak i bardzo dobrych nauczycieli. Przygotowały one liczną grupę młodych ludzi do aktywnego i twórczego uczestnictwa w życiu naszego kraju.

P. prof. Anna Grodecka

SPORT NA ZAMKOWEJ

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Sieradzu wychowanie fizyczne należy do liczących się przedmiotów ogólnokształcących i w znaczący sposób uczestniczy w procesie wychowania młodzieży.

Jubileusz szkoły jest okazją, by przypomnieć najważniejsze osiągnięcia uczniów z ostatnich 50 lat, jak również nauczycieli, którzy w tym okresie towarzyszyli uczniom w drodze do wielu sukcesów. Byli oni przede wszystkim nauczycielami i wychowawcami, a w dalszej kolejności specjalistami w swojej dziedzinie. Pełnili rolę doradców i przyjaciół młodzieży, których uczyli jak żyć zgodnie z normami higieny, jak dzielić czas między naukę, wysiłek fizyczny i wypoczynek, jak dbać o zdrowie, o prawidłową sylwetkę, a także jak pielęgnować urodę.

A oto nauczyciele wychowania fizycznego pracujący w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Sieradzu w ciągu ostatnich 50 lat: Tadeusz Lewicki, Maria Zarębska, Ireneusz Śliwiński, Zenon Łuczak, Bernadeta Olejnik, Robert Rusiecki, Roman Firlit.

Nauczyciele zatrudnieni w naszej szkole w niepełnym wymiarze godzin w minionym półwieczu to: Marek Musiałczyk, Jerzy Filipowicz, Grażyna Kruczek, Erazm Kiciński, Ryszard Kolad, Tomasz Olejnik, Zygmunt Rybacki, Barbara Smarzyńska, Mirosław Smarzyński, Andrzej Ambroziak, Andrzej Krawczyk, Grażyna Kucharska, Adam Piekarski, Krzysztof Nowak.

Aktualnie pracujący nauczyciele wychowania fizycznego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Sieradzu to: Robert Brzeziecki, Jolanta Budzisz,

Zbigniew Flanek, Monika Grzelak, Marek Przybył i Robert Trojszczak

W ciągu minionych 50 lat nasza szkoła niejedną raz zyskała rozgłos dzięki osiągnięciom sportowym naszych uczniów. Sukcesy sportowe młodzieży miały swój znaczący wpływ na kreowanie pozytywnego wizerunku naszej szkoły w środowisku lokalnym.

Ważnym momentem w dziejach szkoły było oddanie do użytku sali gimnastycznej jesienią 1996 roku. Odtąd coraz częściej zaczęliśmy słyszeć o sukcesach sportowych naszych uczniów. Pojawiły się zajęcia pozalekcyjne z gier zespołowych, a utworzona drużyna koszykówki chłopców „Ekonomik” szybko weszła w skład powstającej w województwie Sieradzkiej Amatorskiej Ligii Koszykówki. Drużyna ta ze znaczącymi sukcesami w kolejnych latach godnie reprezentowała naszą szkołę. W skład drużyny wchodziłi wówczas przez kilka sezonów rozgrywek następujący uczniowie: Dariusz Chaładaj, Grzegorz Kołacha, Paweł Frasunkiewicz, Karol Simiński, Dariusz Jabłoński, Marcin Wróblewski, Robert Dusza, Tomasz Kosowski.

Wymienieni uczniowie posiadali wysoki stopień wykształcenia, a Grzegorz Kołacha wszedł w skład zespołu reprezentującego Sieradz w rozgrywkach trzeciej ligi. Należał przy tym do najlepszych zawodników sieradzkiej drużyny.

Na wykreowanie wybitnej indywidualności nie trzeba było długo czekać. Kolejny rok szkolny to pierwsze starty najlepszego sprintera w naszej szkole, Pawła Matusiaka. Zostaje on w 1997 roku mistrzem rejonu w biegu na 200 m, a w latach 1998 i 1999 – mistrzem województwa w biegu na 100 i 200 m.

Rok 2000 obfitował w znaczące sukcesy lekkoatletów, a mistrzami powiatu zostali: Kamil Bobiński w skoku w dal, Dariusz Kacprzak w biegu na 3000 m, Malwina Zdzenicka w biegu na 100 m i Damian Rajewski w biegu na 800 m.

W tym też roku rozpoczynają doskonale grać tenisistki stołowe: Justyna Zagłoba, Marlena Kurzawa, Agnieszka Wosiak zajmując trzy pierwsze miejsca w powiecie.

Duży talent, ciężka praca, znaczące sukcesy i pierwsze miejsce w skoku wzwyż Marleny Fuminkowskiej na Wojewódzkich Otwartych Mistrzostwach Lekkoatletycznych w Łodzi. Na Mistrzostwach Polski w Spale w 2004 roku Marlena zajęła XX miejsce w siedmioboju, a rok później VIII miejsce na Mistrzostwach Polski w skoku wzwyż.

Rok 2001 to kolejny sukces Kamila Bobińskiego, który zwycięża w Indywidualnych Zawodach Lekkoatletycznych w skoku w dal. Błyska dużą formą kolejny lekkoatleta, Łukasz Majczak, który w następnym roku zdobył złote medale w pchnięciu kulą i rzucie oszczepem.

Nadal trwa dobra passa tenisistek stołowych: pierwsze dwa miejsca w powiecie zajęły Ewelina Karasińska i Marlena Kurzawa.

Z roku na rok odnosimy coraz więcej zwycięstw w lekkiej atletyce. Kolejne lata to sukcesy Grzegorza

Winiarka w biegach przełajowych, Damiana Janiaka w biegu na 100 i 200 m, Łukasza Kubiaka w skoku wzwyż, Mateusza Adamskiego w skoku w dal i Marcina Kamińskiego w rzucie oszczepem.

Dużym zainteresowaniem wśród chłopców cieszy się piłka nożna. Częste treningi i staranne przygotowanie zaowocowały dwukrotnym zdobyciem tytułu najlepszej drużyny w powiecie, a także wicemistrzostwem w rejonie i zajęciem drugiego miejsca w województwie łódzkim w 2007 roku. W turniejach naszą szkołę reprezentowali: Kacper Jezierski, Tomasz Osiewalski, Hubert Ługowski, Piotr Sobczak, Jakub Frączak, Piotr, Paweł Sobczak, Piotr Marek, Kamil Kielek, Dariusz Ryżewski, Piotr Kokot, Mateusz Płaczek, Adrian Sroczyński, Kamil Woźniak. Duży talent i pracowitość Kacpra Jezierskiego i Pawła Sobczaka dała im możliwość grania w pierwszej reprezentacji „Warty” Sieradz.

Na wykreowanie kolejnych indywidualności nie trzeba było długo czekać. Potwierdza dobrą formę Ewa Czaja wygrywając „Biegi Ulicami Sieradza” oraz biegi przełajowe w powiecie i województwie w 2007 roku.

Mariusz Kikowski – nieprzeciętny talent, lubiący rywalizację i szybki bieg już trzeci rok zdobywa medale na różnorodnych zawodach. Aktualny mistrz województwa w biegach przełajowych, zdobywca pierwszego miejsca na Mistrzostwach Polski juniorów w 2009 roku staje się jednym z najbardziej znanych i rozpoznawalnych sportowców w naszym mieście, zwyciężając m. in. w corocznych „Biegach Ulicami Sieradza”.

Mając w drużynie na biegi sztafetowe Mariusza Kikowskiego należymy od kilku lat do faworytów. Sposób w jaki drużyna wywalczyła mistrzostwo powiatu pozwala mieć nadzieję, iż w przyszłorocznych zawodach nawiążemy walkę z najlepszymi zespołami w powiecie i rejonie.

Praca z uczniami uzdolnionymi ruchowo, osiągnięte sukcesy w zawodach, przynoszą każdemu nauczycielowi wychowania fizycznego dużo satysfakcji. Jednocześnie wymaga to od nas systematycznej pracy i poświęcenia znacznej ilości czasu.

Dzisiaj istnieje potrzeba spojrzenia na sport w naszej szkole inaczej, mianowicie jak na ruch społeczny skłaniający uczniów do zdrowego trybu życia i nabywania związanych z nim odpowiednich przyzwyczajzeń. Zabiegamy o wzrost czasu potrzebnego do realizacji zamierzonych zadań w obszarze działań rodziny i środowiska, nieuleganiu złej modzie chowania się do sal gimnastycznych lub też innym ograniczeniom intensyfikacji ruchu. W związku z tym co roku bierzemy udział w „Memoriale im. Piotra Kałuziaka”, organizujemy turnieje w piłkę siatkową, turniej szachowy, obóz narciarski, wycieczki w góry. Młodzież aktywnie i chętnie uczestniczy w tego typu zajęciach. Dążymy wreszcie do tego, aby uczniowie sami stawali się organizatorami sportu w szkole przy ul. Zamkowej.

P. prof. Robert Brzeziecki

POCZĄTKI WYMIANY POLSKO – NIEMIECKIEJ

Wspomnienia pana Michaela Muellera, nauczyciela w Julius Springer Schule w Heidelbergu

Polska? Jaka Polska?

Co my wiedzieliśmy o Polsce? Urodzeni po wojnie, byliśmy spadkobiercami historii, w której nie uczestniczyliśmy, nie my ją tworzyliśmy. Rozbiory Polski, pakt Ribbentrop – Mołotow, to wiedziałem z lekcji historii. A poza tym? Co zrobić z takim spadkiem, który jest niezaprzeczalnie częścią naszej historii?

Kolega ze studiów pochodzący z Kanady opowiedział mi w roku 1980 w Amsterdamie o Katyniu: masowe mordy polskich oficerów, amunicja rzekomo niemiecka, ale drut użyty do krępowania ofiar rosyjski. Usłyszałem o tym wtedy po raz pierwszy. Dlaczego tak późno?

Jesień 1981. Stan wojenny w Polsce. Zakaz działania „Solidarności”. Namiętnie dyskutowaliśmy na uniwersytecie: wejść, nie wejść? Na Węgry wkroczyli, do Czech również, to może i tutaj? Przypomnieliśmy sobie obrazy praskiej wiosny i sierpnia 1968. Tygodniami czekaliśmy z zapartym tchem. Nie weszli.

Rozpad Związku Radzieckiego był bliżej niż nam się wydawało. Z republiki prawie radzieckiej powstały Niemcy Wschodnie, z Gorbaczowa – gatunek wódki. A Polacy? Nadal w lecie przyjeżdżali swoimi małymi samochodzikami i nocowali u nas na kempingach. Cztery osoby – 1000 km w małym „Fiacie”, bez namiotu, niewiele pieniędzy – nie mogliśmy pojąć, jak oni tego dokonywali. Niewątpliwie byli specjalistami szkoły przetrwania. Coś takiego budzi zainteresowanie.

Gdy w roku 1995 przyszedł do naszej szkoły list z Zespołu Szkół Zawodowych Nr 2 właśnie to zainteresowanie było chyba głównym powodem, że nie zastanawialiśmy się długo. Ówczesny dyrektor, pan Walter Kloe, wszedł dość bezradny do pokoju nauczycielskiego z listem z Sieradza i pytaniem, czy jesteśmy zainteresowani nawiązaniem kontaktów ze szkołą zawodową z Polski. Naturalnie, jesteśmy. Tylko gdzie, przepraszam, leży Sieradz? Nigdy nie słyszeliśmy. Czy jest w szkole jakaś mapa Polski? Szczęśliwie była, niezbyt nowa, ale przynajmniej Sieradz na niej był.

I co dalej? Zadzwoić, porozmawiać, czy przypadniemy sobie do gustu? To było moje zadanie. Europa obywateli, Europa ludzi, którzy szukają porozumienia. Taki był początek.

ZSZ Nr 2 w Sieradzu: żadnych graffiti, firany i doniczki z kwiatami w salach, zmiana obuwia przy wejściu, supergrzeczni uczniowie, prawie wyłącznie nauczycielki (oprócz Waldka i księdza), gabloty

z aktualnościami na korytarzach, lekarz i dentysta w budynku, nowa sala gimnastyczna – tak prezentowała się Zamkowa 15 w gorący czerwcowy dzień.

Snucie wspólnych planów na przyszłość w obcym kraju, którego języka się nie zna nie mając praktycznie zasobów finansowych to nie lada wyzwanie. Chcieliśmy by się jakoś udało. Nie chodziło o uporanie się z przeszłością czy pytanie o winę; znamy historię, nie musimy o tym rozmawiać. Upadek przemysłu włókienniczego, bezrobocie, utrata statusu stolicy województwa, skromne warunki bytowe wielu uczniów i ich rodzin, koniec żelaznej kurtyny, okres przejściowy, chcieliśmy przy tym być.

Ignacja, niewysoka, drobna, z żywym spojrzeniem, trudno byłoby wybrać lepsze imię dla tej zdecydowanej kobiety: Ignacja Buda, ówczesna pani dyrektor. Nina i Małgorzata tłumaczyły i organizowały, Iwona i Katarzyna, Bernadeta i Anna, namiętna palaczka, imię Anna mówiąca po francusku, Jacek, nauczyciel będący jednocześnie fryzjerem i wielu, wielu innych, którzy nas zapraszali, nam pomagali, towarzyszyli, cierpliwie wyjaśniali. I tak np. dyrektor Kloe dostał nawet zgodę na poprowadzenie ciągnika u Waldka. Chcieliśmy, mieliśmy wręcz powinność poznać ich kraj. Powstał z tego prawie album rodzinny.

Chcieliśmy Polski innej niż w turystycznych prospektach. Turyści nie znają wytwórni płyt i koncertów w Tubądzinie, wytwórni zup Winiary z Kalisza, żubrów z Gołuchowa czy kopalni odkrywkowej węgla brunatnego w Bełchatowie.

Turyści znają Częstochowę, Kraków, Warszawę, Toruń – to też było naszym udziałem. Niektórzy turyści znają też może muzeum filmowe w Łodzi, „Człowieka z żelaza“, historię wielu znakomych polskich reżyserów i operatorów. To też jest ważne.

Nie znają oni za to na pewno małej księgarni w rynku, historii więzienia, przytulnego muzeum miejskiego i dziadka Niny, który w wieku 85 lat mówił płynnie po niemiecku. Nie, tego nie znają. To jest nasza Polska. Bez pomnika – bez marmuru i bez żelaza.

Naprawdę poznać kraj można tylko dzięki bezpośrednim kontaktom z ludźmi, dzięki uczestniczeniu w ich codziennym życiu i wspólnemu świętowaniu. Nam się to udało. Poznaliśmy się i polubiliśmy. Może to niewiele? Moim zdaniem bardzo dużo.

Michael Mueller

(Tłumaczenie i redakcja: p. prof. Janina Zemła)

Konkretnym przejawem wymiany polsko-niemieckiej pomiędzy ZSZ Nr 2 w Sieradzu a JSS w Heidelbergu były wyjazdy naszych nauczycieli i uczniów do Heidelberga, jak również wizyty gości z zaprzyjaźnionej niemieckiej szkoły w Sieradzu. Łącznie w latach 1996-2005 odbyły się 34 wyjazdy – z Sieradza do Heidelbergu i z Heidelbergu do Sieradza. Pozwoliły one choć trochę poznać Niemcy, inną szkołę i system kształcenia; sprawdzić swoje umiejętności językowe, ale i poczucie humoru rówieśników z Niemiec, a także zrealizować kilka projektów.

W wymianę polsko-niemiecką wpisują się ponadto trwające od 2001 roku wyjazdy naszych uczniów na coroczne międzynarodowe spotkania młodzieży w St. Marienthal.

STYPENDYŚCI:

STYPENDIUM „POKOLENIE JP II”

2007/2008

„Człowiek jest wielki nie przez to co posiada, lecz przez to czym się dzieli z innymi”

Kamila Banasiak
Łukasz Chilczuk
Jakub Frątczak
Kamil Grzyb
Michał Michalski
Przemysław Pawlak
Justyna Pierzakowska
Bartłomiej Roslan
Robert Simiot
Małgorzata Stefaniak

Świadomi wielkości daru jakim dla Kościoła, Ojczyzny i świata jest osoba i dzieło Papieża Polaka, podejmujemy troskę o zachowanie i rozwój tego duchowego dziedzictwa oraz o przekazanie go następnym pokoleniom.

Jako społeczność szkolna podtrzymujemy pamięć Jana Pawła II oraz jego dzieła, w którym zawsze dominowała miłość i troska o ludzi potrzebujących wsparcia. Szczególna miłość, jaką Papież darzył młodzież, stała się też dla nas, Przyjaciół i Nauczycieli ZSP nr 2 im. Marii Dąbrowskiej w Sieradzu, inspiracją utworzenia Stypendium „Pokolenie JP II”. Inicjatorami stali się p. prof. Maria Bogdańska, Henryka Głogowska, p. dyr. Anna Pietrzak i ks. Andrzej Ziemieśkiewicz. W roku 2011 mija już piąta rocznica działania naszego stypendium. Chcielibyśmy, aby te stypendia były oznaką tego, że idee Papieża – Polaka zostaną zawsze z nami oraz pomogą uczniom w tych trudnych czasach.

2008/2009

„Musicie od siebie wymagać, choćby inni od was nie wymagali”

Kamila Banasiak
Łukasz Chilczuk
Mateusz Chrabelski
Paulina Czyżak
Jakub Frątczak
Łukasz Łukomski
Dawid Matusiak
Michał Michalski
Artur Pertkiewicz
Bartłomiej Roslan
Kamila Sibińska

Kapituła: Stypendium:” Pokolenie JP II” wyróżnia uczniów za:

- gorliwą pracę na rzecz szkoły,
- za właściwą postawę religijną,
- pomoc w przygotowywaniu uroczystości o Janie Pawle II,
- zaangażowanie w przygotowanie i aktywny udział w rekolekcjach szkolnych,
- pracę w gazetkach szkolnych.

Stypendia są każdego roku przyznawane w dniu 16 października – w rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Tego dnia listy gratulacyjne otrzymują także rodzice stypendystów. Dzień 2 kwietnia jest z kolei okazją do złożenia podziękowań sponsorom przez stypendystów.

Idźmy dalej: wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. A jeszcze dalej sens życiu nadaje miłość. Tylko ten, kto umie kochać aż do zapomnienia o sobie, by oddać się bratu, realizuje w pełni swoje życie i daje najwyższy wyraz wartości swojego ziemskiego istnienia.

Kapituła stypendium „Pokolenie JP II” wraz ze stypendystami bardzo gorąco pragnie podziękować ofiarodawcom, którzy wspomagają naszą młodzież comiesięcznym stypendium już na terenie dwu szkół – tu w Sieradzu i w Niemysławie. Kochani, jesteście pięknymi ludźmi, macie bowiem w sobie światelko, które daje nadzieję, które potrafi umocnić każdego człowieka, po prostu macie dobre i gorące serce.

Ks. Andrzej Ziemieśkiewicz

2009/2010

Mateusz Chrabelski
Paulina Czyżak
Justyna Feliksiak
Marta Osiewała
Aneta Piejak
Patrycja Perka
Kamil Pietrzak
Marika Pietrzak
Artur Pertkiewicz
Marcel Suwała

2010/2011

Natalia Amrozińska
Paulina Chudzia
Justyna Derda
Anna Głuch
Dominika Gruda
Mariusz Kikowski
Agata Powalska
Bartłomiej Resterniak
Monika Salamon



„MIEJCIE ODWAGĘ ŻYĆ DLA MIŁOŚCI”



Te słowa Jana Pawła II stały się mottem wyjątkowej wystawy, której uroczystego otwarcia dokonano w dniu 31 marca 2006 roku w bibliotece szkolnej.

Najcenniejszą część wystawy poświęconej Janowi Pawłowi II w pierwszą rocznicę śmierci stanowiły zdjęcia sieradzan za spotkań z papieżem i ich pamiątki związane z osobą wielkiego Polaka.

Inicjatorem zorganizowania wystawy w naszej szkole był ksiądz Andrzej Ziemięskiewicz, przy realizacji tego przedsięwzięcia wspierały księżka panie prof. Maria Bogdańska i Henryka Głogowska oraz młodzież.

Na uroczyste otwarcie wystawy zostali zaproszeni przedstawiciele władz powiatu i miasta, Kuratorium Oświaty - Delegatury w Sieradzu, księżka, dyrektorzy szkół, sieradzanie, którzy udostępniili swoje cenne pamiątki oraz mieszkańcy Sieradza i powiatu sieradzkiego.

Dziękujemy za chwile wzruszeń, za to, że znowu można było wrócić myślą do przestania miłości, które głosił swoim życiem - postawą nasz ukochany Ojciec Święty

*Kazimiera Gotkowicz i Halina Gizejewska
Kuratorium Oświaty - Delegatura w Sieradzu*

- czytamy w *Księżce Honorowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Sieradzu*.

Wystawa swym rozmachem przeszła początkowe oczekiwania organizatorów. W trakcie przygotowań ekspozycja niespodziewanie się rozrastała - pamiątki przynosili uczniowie, nauczyciele i mieszkańcy Sieradza. Zaraz po wejściu do biblioteki można było dostrzec dwa wielkie portrety Jana Pawła II, mapę ukazującą jego pielgrzymki do Polski i do innych krajów świata, imponującą ilość książek (albumy, pozycje biograficzne, twórczość literacka, encykliki) i czasopism, fotografii, cytatów, wystawę znaczków pocztowych, medali i monet oraz specjalnie przygotowaną prezentację multimedialną.

Wystawę można było zwiedzać do 11 kwietnia. W ciągu niespełna dwóch tygodni spotkała się ona z ogromnym zainteresowaniem uczniów, nauczycieli, mieszkańców Sieradza i powiatu sieradzkiego, a także mediów.

W dziejach *Księżki Honorowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 w Sieradzu*, prowadzonej od 25 kwietnia 1986 roku, żadna inna szkolna inicjatywa nie spotkała się, jak dotąd, z tak żywym odzewem. Komentarze poświęcone wystawie zajęły aż siedem stron *Księżki*. Potwierdzają one powszechną opinię o potrzebie jej przygotowania w takim właśnie kształcie, jej wysoką ocenę, a także są świadectwem głębokiego przywiązania sieradzan do osoby Jana Pawła II, z którym przyszło nam się rozstać 2 kwietnia 2005 roku.



SZKOLNY WOLONTARIAT

*„Człowiek jest wielki nie przez to, co ma,
nie przez to, kim jest, lecz przez to,
czym dzieli się z innymi.”
Jan Paweł II*

Cele wolontariatu

- uwrażliwienie młodzieży na problemy ludzi potrzebujących pomocy,
- zachęcenie do podjęcia pracy na rzecz innych w ramach wolontariatu,
- uświadomienie młodzieży zalet pracy w zespole,
- kształtowanie odpowiedzialności za podjęte decyzje, zadania oraz systematyczności,
- wyzwalanie inicjatywy młodzieży.

W lutym 2002 roku został powołany do życia Szkolny Wolontariat. Uczniowie zgłosili się do Samorządu Uczniowskiego i jego opiekunek – p. prof. Iwony Bednarek i p. prof. Zofii Grzesiak, z propozycją zebrania ludzi, którzy chcieliby zaangażować się w pracę dla innych. Przedstawiciele samorządu uznali, że jest to znakomity pomysł, który pozwoli zaktywizować społeczność szkolną. Od kilku lat młodzież brała już udział w różnego rodzaju akcjach mających na celu pomoc ludziom potrzebującym – np.: „Góra Grosza”, sprzedaż kartek świątecznych, kalendarzy. Były to jednak akcje organizowane przez innych. Po zastanowieniu się wspólnie z p. prof. Z. Grzesiak uznałyśmy, że inicjatywę uczniów należy wykorzystać. Zaczęłyśmy się więc zastanawiać nad różnymi formami działalności. W końcu zdecydowaliśmy się nawiązać współpracę z Domem Małego Dziecka w Rafałówce oraz Specjalnym Ośrodkiem Szkolno – Wychowawczym nr 1 w Sieradzu.

Na czym polegają nasze działania?

- bierzemy udział w akcji „Podziel się posiłkiem”, w ramach współpracy ze Stowarzyszeniem na Rzecz Inicjatyw Obywatelskich „Pro Futuro” z Sieradza. (Wolontariusze zbierają żywność w supermarketach, która później jest przekazywana w formie paczek osobom w trudnej sytuacji materialnej i życiowej. Dzięki tym działaniom również uczniowie naszej szkoły otrzymali 3 razy paczki żywnościowe);
- wspólnie z Samorządem Uczniowskim bierzemy udział w akcji „Góra Grosza” organizowanej przez Towarzystwo „Nasz Dom” pod patronatem MEN na rzecz rodzinnych domów dziecka i innych placówek opiekuńczo – wychowawczych;
- nawiązaliśmy współpracę ze świetlicą środowiskową „Światelko Dzikuska” działającą przy klasztorze sióstr urszulanek w Sieradzu. Wolontariuszki pomagają dzieciom w odrabianiu lekcji, 2 z nich wyjechały z siostrą Teresą Brzozowską i jej podopiecznymi na obóz w Tatry;
- współpracujemy ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym im. Janusza Korczaka w Sieradzu (z p. Judytą Flanek); w ramach tej współpracy wolontariuszki dwukrotnie wzięły udział w Europejskim Dniu Godności Osoby Niepełnosprawnej Intelktualnie oraz w Regionalnym Dniu Treningowym Programu Aktywności Motorycznej Olimpiad Specjalnych zorganizowanym przez SOSW im. J. Korczaka w Sieradzu oraz Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych „Dary Losu”;
- wspólnie z Samorządem Uczniowskim opiekujemy się grobami nauczycieli naszej szkoły;
- udział w akcjach charytatywnych, np. zbiórka artykułów chemicznych dla powodzian, pomoc dla Haiti;
- zbieramy nakrętki, aby pomóc ludziom chorym i niepełnosprawnym, obecnie pomagamy pani Izie chorej na stwardnienie rozsiane i zespół Devica;
- nawiązaliśmy współpracę z Domem Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnych Intelktualnie Zgromadzenia Sióstr Urszulanek SJK w Sieradzu;
- współpracowaliśmy z Domem Dziecka w Rafałówce – wolontariuszki odwiedzały dzieci w soboty, pomagały im w odrabianiu lekcji, bawiły się z nimi, organizowały zbiórki książek, zabawek i pieniędzy na prezenty z okazji świąt Bożego Narodzenia, Dnia Dziecka;
- współpracowaliśmy z Domem Opieki Społecznej „Bankowiec” w Sieradzu – wolontariuszki odwiedzały podopiecznych DPS-u, czytały im gazety, książki, towarzyszyły w drodze na rehabilitację;

- organizowaliśmy koncert kolęd w Ośrodku Adaptacyjnym w Sieradzu, w Domu Opieki Społecznej „Bankowiec” oraz w szpitalu na oddziale dla przewlekle chorych;
- prezentowaliśmy w Domu Opieki Społecznej „Bankowiec” programy poświęcone Janowi Pawłowi II;
- zorganizowaliśmy akcje: „I ty możesz zostać św. Mikołajem”, „Mały dar – wielka radość”, aukcja prac uczniowskich; zebrane pieniądze wykorzystaliśmy na zakup słodczy, książek, przyborów szkolnych dla dzieci z Rafałówki;
- braliśmy udział w dwóch projektach:
 1. „Wolontariat sposobem na życie” w ramach Partnerstwa Europejskiego;
 2. „Wolontariat na rzecz aktywności obywatelskiej”.

Szkolny Wolontariat działa już 9 lat. W tym czasie w jego pracach uczestniczyło wielu uczniów. Patrząc z perspektywy minionych lat, mogę stwierdzić, że młodzież ucząca się w ZSP Nr 2 wzięła udział w wielu akcjach, wykazała się wrażliwością, gotowością do pomocy innym oraz umiejętnością działania w grupie.

Mam nadzieję, że Szkolny Wolontariat będzie działał przynajmniej przez kolejne 9 lat.

P. prof. Iwona Bednarek

Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA WSPIERANIA INICJATYW „ZAMKOWA 15”

W naszej szkole działa od kwietnia 2008 roku Towarzystwo Wspierania Inicjatyw „Zamkowa 15”. Należą do niego zarówno nauczyciele, jak i uczniowie oraz absolwenci szkoły. Towarzystwo ma na celu wspieranie pomysłów młodzieży służących lokalnej społeczności. Pomysły te dotyczą promowania tolerancji, współpracy międzynarodowej, rozwijania idei wolontariatu, zdobywania wiedzy o regionie, promowania turystyki, współpracy z Polonią oraz organizowania imprez na rzecz środowiska lokalnego.

Oficjalnie Towarzystwo Wspierania Inicjatyw „Zamkowa 15” powstało 20 czerwca 2008 roku, choć swą działalność rozpoczęło już kilka miesięcy wcześniej. Prezesem Towarzystwa jest p. prof. Janina Zemła. Spotkania organizowane przez członków Towarzystwa odbywają się w ramach czterech cykli: „Świadkowie historii”, „Ludzie z pasją”, „Sieradz – moja mała ojczyzna” oraz „Poznajemy inne kultury”.

Członkowie Towarzystwa zorganizowali dla społeczności lokalnej różnorodne warsztaty, wystawy, kiermasze świąteczne i wycieczki. Wystarczy wymienić: otwarcie wystawy zdjęć p. Ludwika Bobrycza z wyjazdu do Ziemi Świętej, (z udziałem prezydenta miasta Sieradza Jacka Walczaka i prezesa Sieradzkiego Towarzystwa Fotograficznego, Ryszarda Sierocińskiego), warsztaty przygotowania stroików świątecznych, ozdób choinkowych techniką orgiami, palm wielkanocnych, baranków, wycinanek sieradzkich, warsztaty fotograficzne, otwarcie wystawy zdjęć ucznia Mateusza Chrabelskiego zatytułowanej „Impresje”, wystawę fotografii członków Towarzystwa „Wspomnienia z wakacji – magiczne miejsca”, liczne warsztaty dla młodzieży organizowane przy wsparciu fundacji FERSO (np. na temat ochrony środowiska naturalnego, praw zwierząt, różnic kulturowych i stereotypów, eurowolontariatu), wycieczkę po okolicach Sieradza (Zduńska Wola, Szadek, Piorunów) z historykiem Janem Pietrzakiem, otwarcie wystawy pokonkursowej „Wiosna, wiosna...” oraz wystawy „Wspomnienie lata”, wycieczkę do Jeziorska, Warty i Siedlątkowa, wycieczkę do Zduńskiej

Woli połączoną z warsztatami przygotowywania pizzy we włoskiej restauracji.

W ramach działalności Towarzystwa odbyło się wiele spotkań z ciekawymi ludźmi, również spoza naszego regionu oraz z obcokrajowcami. Były to na przykład spotkania: z poetami, fotografikami, historykami, twórcami kultury ludowej, „świadkami historii”, dziennikarzem, przedstawicielem jednostki wojskowej, prezesem PTTK, przedstawicielem Polonii australijskiej i japońskiej, z przedstawicielami Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Sieradza, przedstawicielami fundacji FERSO, emerytowanym dyrektorem Szkoły Muzycznej I stopnia w Sieradzu (w związku z obchodami roku chopinowskiego) oraz wolontariuszami z innych krajów europejskich, np. z Węgier i z Hiszpanii.

Tradycją Szkoły stały się już organizowane przez TWI „Zamkowa 15” grudniowe Jarmarki Bożonarodzeniowe. Podczas pierwszego z nich uczniowie mieli okazję poznać tradycje świąteczne innych krajów, bowiem gościliśmy w szkole Rosjankę, Brazylijczyka, Syryjczyka i Włocha. II Jarmark Bożonarodzeniowy zatytułowany był „Świat Świąteczny” – był to konkurs międzyklasowy dotyczący tradycji bożonarodzeniowych na świecie. III Jarmark zatytułowany był „Tradycje bożonarodzeniowe w Polsce”.

Warto wspomnieć także inne liczne formy działalności TWI „Zamkowa 15”, np. wydanie kalendarza, pokaz filmu „Antoine – geniusz z Sieradza” i spotkanie z jego twórcą, przekazanie pieniędzy dla powodzian, pomoc dzieciom z Domu Dziecka w Rafałówce, warsztaty „Poznajemy kuchnie świata”, współpracę z fundacją FERSO, z sieradzkim Hufcem Pracy, wyjazdy na różnorodne szkolenia dla członków Towarzystwa, spotkanie z historykiem na sieradzkim cmentarzu, liczne konkursy, kiermasze świąteczne i inne.

Nasza organizacja została wyróżniona wśród pięciu najlepszych w konkursie na stworzenie i realizację inicjatywy lokalnej zorganizowanym przez fundację FERSO.

P. prof. Katarzyna Pilc – Vinci



PANI DANUSIA I PAN KRZYSIU

NASI PRACOWNICY OBSŁUGI



„Kurier Zamkowy”: Czy pamięta Pani / Pan dzień podjęcia pracy w naszej szkole?

Pani Danuta Brzyska: 1 września 1977, na rozpoczęcie roku szkolnego. Dzień był ciepły i trochę pochmurny. Zatrudniła mnie pani dyrektor Irena Maciuszonek.

Pan Krzysztof Świątek: Tak, pamiętam. Rano rozpałem piec CO i nie chciało się w nim palić, cała kotłownia w dymie. Musiałem czyścić ten piec.

„K. Z.”: Co Pani / Pan sądzi o młodzieży naszej szkoły: tej obecnej i tej sprzed lat?

D. B.: Nastąpiła duża zmiana. Dawna młodzież była spokojniejsza, bardziej uczynna, grzeczniejsza – także wobec pracowników obsługi. Obecni uczniowie są mniej mili, więcej palą, częściej przeklinają.

K. Ś.: Młodzież dawniej więcej ze sobą rozmawiała, spacerowała po korytarzach. Obecna, owszem, rozmawia, ale przez telefon albo sms-uje, słucha muzyki przez mp3.

„K. Z.”: Jak Pani / Pan wspomina panią Krysę?

D. B.: Pani Krystyna Wróblewska była moją przełożoną. Była wymagająca. Nasza współpraca układała się pozytywnie, mile ją wspominam.

K. Ś.: Dobrze. Była, jaka była.

„K. Z.”: Co powinno się przede wszystkim zmienić w zachowaniu dzisiejszej młodzieży?

D. B.: Uczniowie powinni się więcej uczyć. Powinni też zmienić swój sposób zachowania: żeby np. w relacjach z pracownikami obsługi nie było „błaznowania”, wygłupiania się, lekceważenia poleceń.

K. Ś.: Przede wszystkim więcej uprzejmości dla dorosłych oraz dbanie o mienie szkoły.

„K. Z.”: Czy ciężko być pracownikiem obsługi? Czy personel obsługi w naszej szkole jest wystarczający?

D. B.: Ciężko. Personel powinien być o dwie osoby liczniejszy, ale nie ma dodatkowych etatów.

K. Ś.: Bywają dni w pracy, że się wszystkiego odechciewa, ale i są bogate w wydarzenia radosne i szczęśliwe. Odnośnie personelu uważam, że jest obecnie wystarczający, tylko w niektórych wypadkach przydałby się drugi mężczyzna.

„K. Z.”: Co Pani / Pan sądzi o możliwości powrotu mundurków szkolnych?

D. B.: Mundurki mogłyby być, tarcze – nie, identyfikatory – raczej tak.

K. Ś.: Jeśli by powróciły mundurki, to młodzież byłaby jednolita jak za czasów PRL, a tak to jest kolorowo.

„K. Z.”: Jak Pani / Panu układała / układa się współpraca z nauczycielami?

D. B.: Nauczycieli będę zawsze mile wspominać.

K. Ś.: Współpraca układa mi się dobrze. Nie wiem, co o tym myślą nauczyciele.

„K. Z.”: Był taki czas, że do naszej szkoły chodziły Pani / Pana dzieci. Jak Pani / Pan ten okres wspomina?

D. B.: Nie miało to dla mnie znaczenia. Moje dzieci ukończyły zasadniczą szkołę zawodową. Syn chodził do klasy wielozawodowej, kształcił się w zawodzie fotograf, córka zdobyła zawód szwacz dzianin.

K. Ś.: Tak, dwie córki kończyły naszą szkołę. Jedna zdawała „starą” maturę, druga już „nową”. Okres ten wspominam dobrze. Jak był jakiś problem, to był rozwiązywany na bieżąco.

„K. Z.”: Jakie są Pani / Pana plany na najbliższe lata?

D. B.: Opiekować się na emeryturze wnukami (3) i odpoczywać.

K. Ś.: Dopracować do emerytury w dobrym zdrowiu i zobaczyć mur chiński.

„KZ”: Dziękujemy za rozmowę.

Redakcja „Kuriera Zamkowego”

PS Pani Danuta Brzyska pracowała w naszej szkole od 1 IX 1977 r. do 30 VI 2007 r. i odeszła na emeryturę.
Pan Krzysztof Świątek pracuje z nami od 6 XI 1991 r.; 6 XI 2011 r. będzie więc obchodził jubileusz 20 lat pracy w naszej szkole.

WYKAZ OSÓB PRACUJĄCYCH W ZSP NR 2 W SIERADZU W OKRESIE 50-LECIA

Abramowicz Andrzej, Adamczyk Marek, Adamska Anna, Adamska Bożena, Albińska Wiesława, Albiński Zdzisław, Ambroziak Andrzej, Andrysiak Jerzy, Andrzejewski Zbigniew, Antczak Maria, Antoszczyk Helena, Arczyński Tadeusz, Bakowicz Tadeusz, Bakowicz Zofia, Balcerzak Janina, Banaszczyk Magdalena, Banaszczyk Mirosława, Barański Jan, Barczewska Elżbieta, Bartczak Zofia, Barwańska Anna (a), Baśnik Anna, Bednarek Dorota, Bednarek Iwona, Bednarek Joanna, Bednarek Stanisław, Bednarski Edmund, Berska Maria, Białas Jan, Białek Krystyna, Białek Tadeusz, Biniasiewicz Monika, Bińkowska Marianna, Błaszczak Alicja, Błaszczak Katarzyna, Błaszczak Tadeusz, Błaszczak Teofil, Błaszczak Teresa, Bobrycz Bogumiła (a), Bobrycz Iwona, Boczek Barbara, Bogdańska Maria (a), Boras Władysław, Bracha Stefan, Brodacki Grzegorz, Brzeziecki Robert, Brzeziński Tadeusz, Brzyska Danuta, Buczek Kazimiera, Buda Ignacja, Buda Karol, Budzisz Jolanta, Burchart Konstanty, Burdman Urszula, Burzawa Grażyna, Bzdurska Anna, Cabaj Lucyna, Cajdler Elżbieta, Cenin Danuta, Cieślak Kazimiera, Cieślak Marek, Ciołek Anna, Chlebicz Agnieszka, Chlebicz Edyta, Chlebicz Jadwiga, Chmiela Stanisław, Chorbiński Sławomir, Chwała Franciszek, Cybulski Zenon, Cytrowska Elżbieta, Czajka Henryk, Czajkowski Stanisław, Czaplicki Maciej, Czapnik Andrzej, Czechowicz Grażyna, Czerwińska Grażyna, ks. Czopiński Piotr, Czupryniak Marian, Czyżak Grażyna, Dalmata Urszula, Danielewski Dariusz, Dąbek Danuta, Dąbrowska Katarzyna, Dąbrowski Grzegorz, Dębska Anna, Dębski Stefan, Dęga Sylwia, Dłubak Jadwiga, Dobrowolski Czesław, Dominiak Ewa, Dominiak Izabela, Dominiak Krzysztof, Drózdź Zofia, Drzeń Jadwiga, Duch Katarzyna, Durdyn Anna, Dutkiewicz Aleksandra, Dybowska Jolanta, Działo Krystyna, Dzierzbicki Wiesław, Ejchman Irena, Fendor Józef, Figiel Bronisław, ks. Fikus Seweryn, Filipowicz Jerzy, Filipowicz Małgorzata, Firlit Roman, Flanek Zbigniew, Florek Kamila, Florek Katarzyna, Focht Katarzyna (a), Frąk Weronika, Frątczak Tomasz, Frątczak Zofia, Gadulska Teresa, Gajda Grzegorz, Gajda Halina, Gajewska Stanisława, Gajewski Krzysztof, Galus Małgorzata, Gąsior Władysław, Gębalska Bożena, Giergiel Beata, Gilewska Anna, Glapa Krystyna, Gliński Andrzej, Gławenda Małgorzata, Głogowska Henryka, Głównyńska Janina, Gniłka Ewa, Golanowska Teresa, Gołębiowski Wiesław, Gonera Halina, Górka Daniela, Górka Iwona, Górka Daniela, Górski Zbigniew, Grabarz Barbara, Grabowska Anna, Grela Marian, Griese Zbigniew, Grodecka Anna, Groszewska Józefa, Gruszka Jacek, Gryszkiewicz Elżbieta, Grzelak Jadwiga, Grzelak Monika, Grzesiak Waldemar, Grzesiak Zofia (a), Gudowicz Ewa, Hajduk Helena, Halusiak Wioletta, Ilkow Grażyna, Jabłońska Agnieszka (a), Jabłońska Izabela, Jadownicka Janina, Jagiełło Janina, Jakóbczak Kamila, Jama Marzanna, Januszkiewicz Kazimierz, Japał Julia, Japał Stanisław, Jaros Helena, Jarota-Halik Barbara, Jarzębowska Agnieszka, Jarzębowska Irena, Jarzębowski Tadeusz, Jasianek Tadeusz, Jasiewicz Jadwiga, Jasińska Elżbieta, Jaskólski Leszek, Jaszczyk Henryka, Jaśkiewicz Ewa, Jaśkiewicz Wanda, Jaworska-Lisowska Katarzyna, Jędras Paulina, Jończyk Zbigniew, Jurczak Stanisław, Kacprzak Waldemar, Kaczmarek Anna, Kaczmarek Jadwiga, Kałuża Alicja, Kamańczyk Danuta, Kamiński Zbigniew, Kamola Halina, Kamola Jadwiga (a), Kamola Jadwiga, Kamola Jan, Karkoszka Renata, Karolczak Kazimierz, Kaszuba Małgorzata, Kazimierzczak Józef, Kędzia Jadwiga, Kiciński Erazm, Kikowska Janina, Kłapa Marek, Klimas Krzysztof, Klimczak Irena, Klimczak Jadwiga, Klimczak Teresa, Klinkowska Maria, Klubka Agnieszka (a), Klubka Radomyśl, Kluska Stanisław, Kłobaska Janina, Kłobus Bożena, Kłos Irena (a), Kociuga Iwona, Kojro-Nowak Teresa, Kokoszka Marianna, Kolad Ryszarda, Kolasa Małgorzata, Kołodziej Zygmunt, Konieczna Iwona, Konieczna Maria, Kopaczyński Adam, Koper Katarzyna, Kopka Stanisław, Kos Bożena, Kos Włodzimierz, Kosecka Anna, Kowalska Anna, Kozanecka Teresa, Kozuń Rajna, Kras Stanisław, Kraśkiewicz Zbigniew, Krawczyk Andrzej, Krawczyk Bartłomiej, Krawczyk Czesław, Krawczyk Hanna, Krawczyk Katarzyna, Krawczyk Tadeusz, Krawiec Andrzej, Król Radosław, Królikowska Halina, Królikowska Lidia, Kruczek Grażyna, Kruk Krzysztof, Kruszek Henryk, Kruszyńska Monika, Krynicki Adam, Kubiak Mirosław, Kubik Danuta, Kubis Halina, Kubis Marek, Kucharska Grażyna, Kuczyńska Maria, Kuliński Marian, Kurp Jadwiga, Kurzawa Sylwester, Kwiatusińska Małgorzata, Lach Halina, Landos Kornelia, Langner Janina, Laszczyk Krystyna, Lebedzińska Wanda, Legezińska Marta, Leslie Maria, Leśnik Andrzej, Lewandowska Halina, Lewandowski Bogusław, Lewicka Grażyna, Lewicka Józefa, Lewicki Tadeusz, Lewiński Kazimierz, Łajs Elżbieta, Ławniczak Marianna, Łęzak Antoni, Łoś Leokadia, Łoziński Dionizy, Łuczak Zenon, Łukomska Urszula, Maciejewska Jadwiga, Maciejewska Magdalena, Maciejewska Zofia, Maciuszonek Czesław, Maciuszonek Irena, Maciuszonek Małgorzata, Macuga Danuta, Majda Anna, Majewska Mirosława, Majewska Wanda, Majewska Władysława, Malanowicz Antoni, Malanowicz Marek, Małek Helena, Maniak Jadwiga, Mańka Piotr, Mańkowska Beata (a), Marciniak Magdalena, Margraf Aurelia, Marszałkowski Janusz, Marzec Antoni, Marzec Marianna, Matusiak Izabela, Matusiak Waclawa, Matusiak Władysława, Michalska Anna, Michalska Barbara, Michalski Krzysztof, Michalski Maciej, Mielczanek Mariola, Migasiewicz Jadwiga, Mikołajczyk Edward, Misiurka Katarzyna, Miśkiewicz Renata (a), Mituła Teresa, Modelska Agnieszka, Modlińska Iwona, Mrozińska Janina, Mróz Maria, Murynowicz Alicja, Musiałczyk Marek, Nogala Maria, Nogala Piotr, Nogala Tadeusz, Nowacki Henryk, Nowak Ireneusz, Nowak Krzysztof, Nowak Włodzimierz, Nowakowska Kazimiera, Nowakowski Jan, Obiegała Kazimiera, Ochocka Alicja, Okurowska-Wagner Agnieszka, Olecka Janina, Olecki Karol, Olejnik Bernadeta, Olejnik Tomasz, Osicka Aleksandra, Osicka Maria, Osicki Waclaw, Ośródek Krzysztof, Owczarek Bożena, Owczarek Grzegorz, Owczarek Ireneusz, Owczarek Małgorzata, Ozimek Teresa, ks. Pachliński Marcin, Palusińska Aleksandra, Pałucka Józefa, Pastusiak Antonina, Pastusiak Katarzyna, Paszkiewicz Urszula, Paszkowski Mirosław, Paszowski

Jerzy, Paszowski Marek, Pawlak Anna, Pawlak Irena, Pawlak Maciej, Pawlak Maria, Pertkiewicz Agnieszka, Pertkiewicz Jadwiga, Pertkiewicz Maria, Petelicka Krystyna, Piasecka Krystyna, Piaseczna Justyna, Piasta Mariola, Piekarski Adam, Pietrucha Grzegorz, Pietrzak Anna, Pilc-Vinci Katarzyna, Plajzer Janina, Plesiak Aleksandra, Plesiak Dominika, Plesiewicz Maria, Plewiński Zbigniew, Plich Zdzisław, Podeszwa Anna, Podsiadła Jadwiga, Podsiadła Marianna, Podsiadły Walenty, Poseł Jerzy, Pośpiech Stanisława, Prekwa Janina, Preś Marian, Przelazła Maria, Przeor Józef, Przekak Krystyna, Przędziecka Izabela, Przybylski Stefan, Przybył Jerzy, Przybył Marek, Pszczółkowski Marian, Pustelnik Maria, Pustelnik Włodzimierz, Racięcka Izabela, Radkowski Kazimierz, Radońska Stanisława, Rawski Aleksander, Reszpondek Jadwiga, Rodzik Wanda, Rogala Halina, Romanowska Urszula, Romek Piotr, Rosa Wiesław, Rudnik Danuta, Rudnik Monika, Rusiecki Robert, Ruskowska Jolanta, Ruskowski Andrzej, Rybacki Zygmunt, Rychlewski Józef, Rygielska Alina, Rzeźnikowska Maria, Sadowska Maria, Sibiela Jan, Siekierski Bolesław, Sikorka Jadwiga, Siercha Maria, Similak Bożena, Siniarska Marta, Siwik Barbara, Siwka Katarzyna, Skarżyńska Wiesława, Skoczyła Magdalena, Skrobieszewska Wanda, Skuraś Bogdan, Skutecka Leokadia, Smarzyńska Barbara, Smarzyński Mirosław, Smorawska-Gierczyńska Sylwia (a), Smus Karolina, Sobieraj Ryszard, Sowa Elżbieta, Stachura Jan, Staniewska Zofia, Starościni Wojciech, Starowicz Zbigniew, Stasiak Teresa, Stasiak Zbigniew, Stasinowski Ryszard, Staszczak Elżbieta, Stodulski Andrzej, Strzelczyk Remigiusz, Styczyńska Jadwiga, Stys Maria, Sufleta Tadeusz, Sut Andrzej, Sut Grażyna, Szadowiak Ryszard, Szadowiak Urszula, Szadowiak Władysław, Szajek Maria, Szczepaniak Anna, Szczepańska Anna, Szczepańska-Swędzikiewicz Aleksandra, Szczygieł Stanisław, Szeremeta Mirosława, Szewczyk Bogumiła, Szewczyk Krystyna, Szewczyk Wojciech, Szławska Monika, Szlubowski Michał, Szuba Edward, Szubiga Jadwiga, Szubski Zygmunt, Szulc Albina, Szwed Barbara, Szymański Dariusz, Szymczak Henryk, Szymczak Julia, Szymczak Karina, Szymczak Wojciech, Szymczak Zofia, Ślęzak Agnieszka, Śliwiński Ireneusz, Świątek Krzysztof, Świątek Małgorzata, Świniarska Anna, Świniarska Mirosława, Świniarski Grzegorz, Świniarski Marcin (a), Świniarski Zbigniew, s.Tarabula Agnieszka, Tarnowski Jan, Tasas Tadeusz, Tłokińska Małgorzata, Tokarczyk Anna, Tomala Teresa, Tomaszewska Lidia, Traczyk Tadeusz, Traczyk Zofia, Trociński Stanisław, Trojszczak Robert, Tur Seweryn, Twardowska Urszula, Tworek Anna, Tyrakowski Wojciech, Urbański Leszek, Urbaś Piotr, Ustyniak Wiesława, Walczak Barbara, Walczak Halina, Walczak Janusz, Wardęga Elżbieta, Wardęga Marcin, Wasilewska Sabina, Wątkowski Krzysztof, Wesolowska Elżbieta, Wieczorek Alina, Wieczorek-Nowak Teresa, ks. Wieliczko Andrzej, Wiertelak Janina, Więckowska Teresa, Wilanowski Jerzy, Wilczyńska Halina, Wilczyński Kazimierz, Will Gertruda, Winiarska-Rosa Beata, Włodarczyk Andrzej, Włodarczyk-Pindral Halina, Włodarczyk Kazimierz, Wodzińska Elżbieta, Wodzyńska Joanna, Wojciechowska Krystyna, Wojciechowska Urszula, Wojciechowski Wiesław, Wojnowicz Stanisław, Wojtas Halina, Wojtczak Antonina, Wojtczak Grażyna, Wojtysiak Maria, Wolniak Jan, Woźniak Marlena (a), Woźny Marian, Wójciak Joanna, Wójciak Michalina, Wójciak Renata, Wrąbel Agnieszka, Wróbel Barbara, Wróbel Bożena, Wróbel Józef, Wróblewska Krystyna, Wróblewski Zygmunt, Wyrębska Teresa, Wysota Barbara (a), Wyszka Józef, Zacharek Remigiusz, Zadzimska Halina, Zaks Leszek, Zalewska Halina, Załęcki Wiesław, Zamarlicka Maria, Zaremba Zofia (a), Zarębska Maria, Zawiasa Joanna, Zemła Janina, Ziarnik Janusz, ks. Ziemieśkiewicz Andrzej, Ziętalewicz Danuta, Zięterski Wojciech, Żarnecka Halina, Żywica Monika.

(a) – absolwenci Szkoły

WYBORY MISS SZKOŁY

W kronice szkoły po raz pierwszy odnotowano wybory miss pod datą 8 marca 1988 roku. Niestety kronika nie informuje, która z uczennic została wówczas uznana za najpiękniejszą.

Podobnie było i rok później. Wybory przebiegały w dwóch etapach. Pierwszy etap został przeprowadzony 24 lutego, drugi – 8 marca.

W 1990 roku wybory miss odbyły się w pierwszy dzień wiosny – 21 marca. Miss szkoły została Marzena Sikora, a jej koleżanka z klasy, Renata Brzezińska – drugą vicemiss.

W kolejnych latach wybory miss wrosły w kalendarz imprez szkolnych organizowanych w marcu w Teatrze Miejskim, zwykle w okolicach pierwszego dnia wiosny. Odbywały się one niemal nieprzerwanie do 1996 roku. Później zaniechano organizowania tej sympatycznej imprezy. Organizatorem wyborów była spółdzielnia uczniowska „Grosik”, którą opiekowały się p. prof. A. Grodecka, B. Jarota i M. Zarębska oraz Samorząd Uczniowski, którego opiekunką była p. prof. H. Głogowska. Jeden raz wybory przeprowadziła szkolna drużyna harcerska pod opieką p. prof. G. Brodackiego. Inicjatywa ta cieszyła się ogromnym zainteresowaniem młodzieży, a także sieradzkich mediów.

Poniżej prezentujemy wywiad z Panią Marzeną Sikorą-Kielek, która została miss naszej szkoły w 1990 roku. „Kurier Zamkowy”: Co skłoniło Panią do udziału w wyborach Miss Szkoły? Czy musiała się Pani np. wewnętrznie przełamać do udziału?

Pani Marzena Sikora: Kiedy byłam w drugiej klasie liceum zapadła decyzja, że w pierwszy dzień wiosny odbędą się potyczki klasowe połączone z wyborami Miss Szkoły. Poszczególne klasy wybierały po minimum trzy dziewczyny. Moja klasa wytypowała m. in. mnie. Była to impreza szkolna, w związku z czym traktowałam to jak zabawę, z pewnym „przymrużeniem oka”.

„K. Z.”: Jak wyglądały przygotowania do tego dnia?

M. S.: Było dużo zamieszania. Poza wyborami brałam udział także w potyczkach klasowych, więc naprawdę dużo się działo: szykowanie, a przede wszystkim szukanie odpowiedniej kreacji i to nie tylko na wybory – również na pokaz mody, który wspólnie z klasą organizowałyśmy. Było to wówczas nie lada wyzwaniem.

„K. Z.”: Jak wyglądały te wybory?

M. S.: W pełnej gali!!! Występowałam przecież na deskach Teatru Miejskiego, gdzie sala była naprawdę zapełniona do ostatniego miejsca. Kandydatki prezentowały się w strojach szkolnych, dowolnych i oczywiście na koniec w wieczorowych. Jury zadawało nam pytania, których nikt wtedy w ogóle się nie spodziewał. Były łatwe, więc jakoś to poszło.

„K. Z.”: Czy miała Pani treść przed występem w teatrze przed tak dużą publicznością?

M. S.: Tak i to dość dużą, bo był to mój pierwszy udział w czymś takim. A przy tym świadomość, że cała szkoła – nauczyciele i uczniowie – oceniają mnie, była dla mnie wielkim wyzwaniem.

„K. Z.”: Czy była duża konkurencja? Ile dziewcząt wzięło udział w konkursie?

M. S.: Przed występem w teatrze odbyły się w szkole eliminacje. Początkowo było nas dość dużo, około 35 osób z całej szkoły. Do finału w teatrze dostało się tylko dziesięć.

„K. Z.”: Z ilu osób składało się wtedy jury? Kto był w jury? Czy bała się Pani składu sędziowskiego?

M. S.: Składu sędziowskiego dokładnie nie pamiętam, ale w większości byli to nauczyciele. Czy się bałam?... Działo się wtedy tak wiele, że nikt o tym chyba nie myślał.

„K. Z.”: Czy wynik był dla Pani zaskoczeniem?

M. S.: Tak. Pamiętam, że sama typowałam kogoś innego.

„K. Z.”: Jak bardzo emocjonujące było dla Pani ogłoszenie wyników tego konkursu?

M. S.: Z ogłoszeniem wyników zawsze wiąże się wiele emocji. Najpierw jest niedowierzanie, a zaraz potem ogromna radość połączona z pewną „dumą” z samej siebie.

„K. Z.”: Jaką nagrodę Pani otrzymała?

M. S.: Nałożono mi na głowę srebrną koronę i przepasano szarfą, a w nagrodę wręczono ogromnego pluszaka – różowego słonia na szczęście. (Kupić wtedy tak dużą maskotkę było naprawdę ciężko). Niestety nie pamiętam, kto wręczał nagrody.

„K. Z.”: Czy po uzyskaniu tytułu miss poczuła się Pani wyjątkowo? Czy ten tytuł wpłynął jakoś na Pani dalsze życie?

M. S.: Uważam, że każdy z nas jest wyjątkowy. A ja wtedy może bardziej uwierzyłam w siebie i w swoje możliwości. Czy tytuł wpłynął jakoś na moje dalsze życie? – raczej nie. Traktowałam to jako jednorazową sympatyczną życiową przygodę, ale nie starałam się tytułem miss afiszować.

„K. Z.”: Czy spotkała się Pani z negatywnymi odczuciami, jak np. zazdrość ze strony koleżanki z klasy, która zajęła wówczas trzecie miejsce?

M. S.: Zdecydowanie nie. Cała klasa była zadowolona z faktu, że to właśnie z naszej klasy ktoś wygrał. Dlatego zazdrości ze strony koleżanek, a zwłaszcza Renaty, nie odczułam. Wręcz przeciwnie, wszyscy mi gratulowali i byli dumni ze mnie.

„K. Z.”: Czy od tego czasu nauczyciele zaczęli Panią traktować inaczej? Czy miała Pani większe powodzenie u chłopaków jako miss, czy może stali się bardziej onieśmieleni?

M. S.: Jeśli chodzi o nauczycieli, to było różnie... Co niektórzy stali się bardziej krytyczni wobec mojej osoby i bardziej wymagający. A jeśli chodzi o chłopców (śmiech)... było czasem zabawnie.

„K. Z.”: Z perspektywy lat jak Pani ocenia tamten dzień i całą ideę wyborów Miss Szkoły?

M. S.: Idea, uważam, była dobra. Pierwszy dzień wiosny to przecież dzień wagarowicza. Zamiast szwendać się tego dnia po mieście, mieliśmy możliwość spędzenia czasu razem i zrobienia czegoś naprawdę fajnego. Większość młodych dziewcząt marzy o byciu modelką czy wielką gwiazdą, a taki konkurs może im pomóc w wyborze dalszej drogi życiowej, w zastanowieniu się nad tym, kim chcą być i co robić dalej. Pozwala lepiej poznać siebie samą i nabrać dystansu do pewnych rzeczy.

„K. Z.”: Jak Pani myśli, czym różnią się dzisiejsze konkursy miss od dawnych?

M. S.: Przede wszystkim – kandydatkami. Są coraz młodsze i piękniejsze... Ale tak na serio, to trudno jest mi wypowiadać się na ten temat, bo później nie brałam udziału w żadnym takim konkursie. Wydaje mi się, że dziewczyny zbyt poważnie traktują takie imprezy. Znają już „wartość” swej urody, każda myśli o wygranej, a przecież miss może być tylko jedna...

„K. Z.”: Czy Pani zdaniem mężczyźni bardziej wolą blondynki od brunetek?

M. S.: To już sprawa gustu każdego pana.

„K. Z.”: Dziękujemy za rozmowę.

Z panią Marzeną Sikorą-Kielek rozmawiały
Patrycja Ciołek (2H) i Sylwia Jasiak (4D).

PS Pani Marzena ukończyła w 1992 roku czteroletnie liceum administracji państwowej. Jej wychowawczynią była p. prof. Maria Zarębska, nauczycielka wychowania fizycznego. Obecnie Pani Marzena jest mężatką, ma dwójkę dzieci i pracuje w prywatnej firmie handlowej jako doradca klienta i projektant.

Pierwszy w roku szkolnym 2011/2012 numer „Kuriera Zamkowego” przygotowała redakcja w składzie: Patrycja Ciołek, Sylwia Kaczmarek (2H), Kesja Janik, Sylwia Jasiak i Patrycja Perka (4D) pod opieką p. prof. Grzegorza Brodackiego. Dziękujemy Państwu Profesorom za okolicznościowe publikacje przekazane do jubileuszowego numeru „Kuriera Zamkowego”.